

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkunastu po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, Rue Clement 4.

Zaporszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Przenumerowujący półroczni (którzy przenumerują od pierwszej lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* przenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wcześnie nadsyłanie przedpłaty.

W przyszłym półroczu, oprócz krótkich studyów i obrazków historycznych, listów z podróży itp., zamieścić będziemy w fejtynie *Gazety* oryginalne powieści znanych i zaszczytnie pisarzy, a między innymi nowe prace Zygmunta Sarneckiego, Sewera, Piotra Jaxy Bykowskiego i wielu innych.

Na podstawie stanowczych przecieżeń, spieszymy podzielić się z czytelnikami naszymi wiadomością, że w fejtynie *Gazety* ukażą się niebawem nowe prace Zygmunta Kaczkowskiego.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10

czerwca b. r. radcę górniczego i rewirowego urzędnika górniczego, Wilhelma Reussa w Elbogen, zamianować najmiłościwiej starszym radcą górniczym w etacie urzędów górniczych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. starszego inżyniera urzędu marynarskiego w Tryeście, Ryszarda Hännisch, zamianować najmiłościwiej starszym radcą budowniczym i naczelnikiem technicznego departamentu dalmatyńskiego namiestnictwa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 czerwca b. r. radcy rachunkowemu najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej, Ottonowi Voget, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, gorliwej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 czerwca b. r. pensjonowanemu rewidentowi rachunkowemu krajowej dyrekcji skarbu w Bernie, Henrykowi Rosa, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rachunkowego z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenie.

Obwieszczenie z dnia 4 czerwca b. r. do l. 3908/pr. o rozpisanie, na mocy §. 15 powiatowej ordynacji wyborczej, wyborów do Rady powiatowej w Husiatynie, zmienia się niniejszem o tyle, że wybory w grupie gmin miejskich nie odbędą się dnia 8 lecz dnia 10 lipca b. r.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 27 czerwca 1884.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 lipca.

Uczucie zadowolenia, które we Francji objawiało się tak powszechnie po zapewnieniach, że państwo kolonialne francuskie w Azji zostało utrwalone, doznało nagle gwałtownego wstrząśnienia i zawodu. Ostatnie wiadomości z Tonkinu o ponownem starciu wojsk francuskich z chińskimi pod Langson brzmią wcale niepomyślnie. Prywatne doniesienia do dzienników mówią, że walka, o której donoszono ze źródła urzędowego, jako o lekkim starciu, była zaciętą i krwawą. Zapewniają mianowicie, że bój toczył się przez dwa dni, a skoro z Hanoi wysłano w celu zabrania rannych dwa parowce, to musiało być więcej rannych niż owych trzydziestu kilku, o których donosiły pierwsze depesze. Generał Négrier dokonał wprawdzie połączenia korpusu posiłkowego z zaatakowaną pod Langson kolumną, ale skonstatował, że niebezpieczeństwo ta i Bak-Le obsadzone są przez korpus chiński, liczący 10.000 żołnierzy. Cyfra ta jest tak wymowna, że sama przez się stanowczo zaprzecza zapewnieniom posła chińskiego, który o zwycięstwo przypisywał tylko zbiegłym żołnierzom chińskim i innym uzbrojonym bandom. Do Langson zdążała kolumna francuska, przeznaczona tam na załogę, na mocy zawartego traktatu. Nie bez podstawy tedy wnioskują w Paryżu, że jeżeli zamach ten nie wyszedł z inicjatywy jednego z nieuprawnionych do tego mandarynów, co jest możliwe w stosunkach chińskich, to pozostawałby jedyny domysł,

że Chiny zawarły tylko pozorny traktat, w celu uspiania czujności francuskiej, ażeby potem rozpocząć wojnę na nowo. Domysł ten zdaje się znajdować potwierdzenie w drugim zamachu zbrojnym, wykonanym prawie równocześnie na wojska republiki w Hanoi. Uzasadnione jest jednak i drugie przypuszczenie, że wobec nieuregulowanych stosunków rządu chińskiego, stronnictwo wojownicze w Pekinie spowodowało owe zamachy zbrojne, co tem bardziej jest możliwem, że w ciągu całej kampanii tonkińskiej trudno było wyjaśnić, czy wojska francuskie miały do czynienia tylko z „czarnymi sztandarami”, czy także z regularnym wojskiem chińskiem.

Rządowi francuskiemu nie pozostaje obecnie jak wystąpić z całą stanowczością i pod silną presją na rząd chiński, żądać nowych koncesyj. Zająścia ostatnie cofnęły stosunek obu mocarstw do poprzedniego stanu, a mianowicie do chwili, gdy odbywała się najżywsza akcja przeciw „czarnym sztandaram”. Ze położenie na odnowionej widowni wojny jest dla Francuzów chwilowo niepomyślnie, świadczy o tem depesze, które donoszą, że wojska tak w Hanoi jak w Bakle zmuszone są do zajmowania tylko odpornej postawy. Ważną jest również i ta okoliczność, że zapewnienia posła chińskiego w Paryżu są w jaskrawej sprzeczności z urzędowemi doniesieniami komendantów francuskich. Poseł mówił o zbieraniu band łuznych, a komendanci wojskowi z Tonkinu donoszą, że owym korpusem, złożonym z dziesięciu tysięcy żołnierzy, dowodzi dwóch generałów chińskich. Jakkolwiek więc p. Ferry starał się uspokajać wzburzoną opinię w Izbie, to w sferach rządowych

LISTY PARYSKIE

IX.

(Dokończenie.)

Od chleba nauki do chleba powszechnego — o który wszyscy codziennie prosimy, oprócz milionerów, którym tylko ciastka smakują — przejście nader łatwe. Wielka rewolucja francuska, wywieszając sztandar wszelkiej swobody, nie pominęła wolności pracy i wolności sprzedaży. Do 1791 r. mięso, chleb, wino taksowane były przez władze administracyjne i sprzedawane po z góry oznaczonej cenie. Ów rok — jak go Francuzi nazywają: błogosławiony — położył tamę temu niby nadużyciu i przyznał każdemu Francuzowi prawo swobodnego wyszukiwania prowadzonego przez się handlu lub przemysłu. Litera prawa jednak — szczególnie co do chleba — nigdy nie była zastosowaną w praktyce w całej swej rozciągłości, wszelkie bowiem rządy zmieniające się we Francji w ciągu XIX wieku rozumiały zbyt dobrze, że pieniądź chętnie wyzyska się biedę i że niebezpieczniejszego dla państwa pozwoleń obywatelom piekarni obywać się bez wszelkiej kontroli. Wreszcie rozporządzenie wydane, o ile się pamięta, w 1863 roku znosiło nadzór nad piekarni, wypiekami, przewozem i sprzedażą chleba, pomimo to jednakże, na prowincyi szczególnie, istniały rozmaite taksy surowo obowiązujące i regulujące cenę według wagi. Piekarze nie przedstawiali protestów, ale protestacyi ich nikt nie słuchał. Wobec podobnego stanu rzeczy odwołali się do wszechpotężnego dziś środka i złożyli stowarzyszenie, mające za zadanie walczyć z rutyną i podejrzeniami, jakimi

ścisła ich ciągle władza i opinia publiczna. W tym celu w dwóch dziennikach przez się subwencyonowanych, a mianowicie w *Echo agricole* i w *Bulletin des Halles*, ogłosili subskrypcyę, a składki przyniosły przeszło siedem tysięcy franków, użyć się mających na propagandę ich idei. Następnie ogłosili zjazd piekarzy — rodzaj kongresu powszechnego piekarstwa francuskiego (*congrès général de la boulangerie française*) — na który zapisało się i przyjechać przyrzekło przeszło trzyset członków. Zjazd odbędzie się w tych dniach w Paryżu pod przewodnictwem p. Gatineau, także pono piekarza i deputowanego zarazem. Hałas z tego powodu będzie wiele, bo pracownicy maki — jakby ich prawdopodobię nazwał V. Hugo — napisali mnóstwo artykułów i broszur broniących swojej sprawy, a gazety republikańskie nie pomijają obowiązków tej aż nadto drażliwej kwestyi, dmą w surmy na cześć boulangierów. P. Hérault, piekarz z Angers, w dziele swem żąda dla siebie i swoich towarzyszy zrównania handlu chlebem z wszelkim innym handlem. P. Franciszek Ludwik Steinmetz — piekarz z Nancy — ogłosił broszurę, liczącą siedm dziesiąt stronnic, z planami przedstawiającymi rozmaite gatunki i kształty chleba, w której rozwija dzieje handlu chlebem od XVI stulecia aż po nasze czasy, konkludując w tymże samym sensie, co i p. Hérault. Wszystko to z — daleka — wydawać się wam może śmiesznem tylko, tu jednak zupełnie inaczej się przedstawia. Jedni w kongresie piekarzy widzą groźbę dla stosunków społecznych i rodzaj wyzwania, rzucanego klasom pracującym i znoszącym bardzo ciężką biedę, drudzy — doktrynerzy — cieszą się tryumfem demokratycznych zasad, które tym razem są strasznie demokratycznymi — szczerzanskimi. Dla tych ostatnich zachwycającą jest przedewszystkiem dekoracya

i wystawa sceniczna, którą panowie piekarze niezmiernie zreżymowali i na tle której rozwinąć mają swoją akcyę. Istotnie jest coś poważnego i wyższego w ich wystąpieniu. Większość spokojnie i z godnością przyjeżdża z prowincyi z dobrze i wymownie napisanemi broszurami w rękę. Zasiadają w stolicy swego kraju na kongresie, domagającym się zniesienia ostatnich śluzności średniowiecznych, jakie obciążają ich uczciwe i piękne rzemiosło, usunięcia ostatnich feudalnych przepisów... gwarantujących jednak prawo do chleba dla tych, co pojmują demokrację w czynnie a nie w wyrazie. Ponieważ obrady będą jawne i dziennikarze na nie dopuszczeni, nie omieszkam w swoim czasie przysłać wam krótkiej kwintesencji uchwał kongresu.

Aż dwie na raz wystawy obrazów prywatne budzą tu w świecie artystycznym powszechnie zajęcie. Jedną (w galerji Georges Petit) jest ekspozycyja większej części dzieł mistrza Meissoniera, drugą u Sedlmayera — dwa znakomite utwory Munkaczego: „Chrystus przed Pilatem” i „Golgota”. O pierwszym z tych ostatnich pisał już w *Gazecie*, przed dwoma laty nasz korespondent wiedeński. Drugi — jakkolwiek pod względem kompozycyjnym stoi niżej — wywiera dramatycznością swoją i oryginalnością niezmiernie silne i głębokie wrażenie. Mynie twierdzi krytyka tutejsza, że artysta pragnął wyrazić w „Golgotcie” pozytywne i materialistyczne pojęcie. Jeśli miał ten zamiar nawet, to z celem podobnym rozmiął się zupełnie. Obraz, jeśli nie nosi na sobie piętna religijności, jakie dostrzegamy w dziełach mistrzów gotyckich i niektórych renesansowych, jest jednak na wskroś idealnie pojęty i poczęty, a oddany z siłą duchową wzniosłą, pełną wysokiego i szlachetnego polotu w sferze nieziemskiej. Najprzedziwniej umiał malarz wydatnie rozmałości uczuć, jakie wstrzą-

sają widzami i aktorami okropnej tragedyi, unikając przytem wszelkiej teatralności. Gdyby nie pewne efekta kolorystyczne, właściwe manierze Munkaczego. Śmiało moglibyśmy „Golgotę” nazwać arcydziełem i zaliczyć do najprzedniejszych utworów malarzskich bieżącego stulecia. W inny sposób zajmuje wystawa mikroskopijnych kompozycyji Meissoniera. Znakomity artysta, całe życie wielbiony, przepłacony, wychwalany, doczekał się teraz pod koniec swojej długoletniej kariery wielkiej i niesłusznej surowości krytycznej. Zoił dzisiaj odzierają go z wszelkich praw do sławy i uznania, twierdząc że jest tylko malarzem kostiumów a nie ludzi. Otoż sąd podobny jest tylko namietnością, zbyt gwałtowną i niesprawiedliwą reakcyą przeciw długiemu bałwochwalstwu jakim pół wieku przeszło czczono Meissoniera. Naprzód Meissonier malował zawsze ludzi, chociaż to były postacie z odległych i niesprawdzonych dostatecznie czasów, a ruchy ich, pozy, sposób zachowania się — słowem całą psychiczną stronę objawów ich natury — odgadywał intuicyjnie. Prawda i nieraz kostium dominował nad człowiekiem, ale pod kostiumem był i człowiek zawsze. Następnie, kiedy rozkochał się w legendzie Napoléonowskiej, ludzie i ich usposobienie zajęły w malutkich jego kompozycyach pierwsze miejsce. Dość spojrzeć na „Rok 1814”, aby się o tem przekonać. Nie znamy obrazu w rodzaju batalistycznym, w którymby charakterystyka twarzy była w większej zgodzie z wypadkiem dziejowym i silniejsza na widzu czyniła wrażenie. Cokolwiek bądź zatem mówi krytyka najnowsza o działalności i manierze Meissoniera po zostanie on w dziełach sztuki jednym z najciekawszych i najznakomitszych malarzy XIX wieku, a wybitniejsze z dzieł jego pomnikami niezapomnianymi.

ZYGMUNT SARNECKI.

nikt zdaje się nie przykładac wiary do oświadczeń posła chińskiego, a ogólnem jest przekonanie, iż obecnie nastąpić musi akcja energiczniejsza, któraby pouczyła polityków chińskich i mandarynów, jak należy szanować traktaty.

Lwów, dnia 1 lipca.

Z powodu ciężkiej klęski powodzi, jaka kraj nasz dotknęła, znajdujemy w niektórych dziennikach krajowych liczne złośliwe uwagi i doniesienia, wyszydzające akcję rządową, które świadczą o zupełnem zapoznaniu intencji Rządu, a z których nadto po większej części przebiega wyraźnie wybitna i tendencyjna niezyczliwość. Wobec tego zachowania się dzienników krajowych, zaleciłibymy im tylko wstrzymanie się z sądem o przyszłej akcji pomocniczej Rządu aż do chwili, w której ta akcja nastąpi, a może wówczas i sąd ten brzmieć będzie inaczej. Skoro tylko wynik zarządzonych przez władze dochodzeń przedłożonym będzie, Rząd podda go dokładnej i ścisłej rozprawie, sądźmy zaś, iż już dzisiaj wolno nam dać wyraz przekonaniu, że kraj nasz i w tym wypadku nie będzie miał wcale powodu do powątpiewania o pieczołowitości Rządu, zawsze mu okazywanej.

Sprawy krajowe.

(Ordynacja wyborcza dla Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.)

(Dokończenie.)

§. 8. Komisja wyborcza na podstawie rejestrów przez Izbę prowadzonych, a ewentualnie w razie rozwijania Izby (§. 23 ustawy o Izbach handlowych) na podstawie dostarczonych jej urzędowych aktów układu podług poszczególnych kategorii (ciał) wyborczych listę uprawnionych wyborców, która ma zawierać imię, nazwisko i rodzaj przemysłu wyborcy, stałą siedzibę jego przedsiębiorstwa i ilość opłacanego podatku; a następnie, wyznaczając nieprzekraczalny termin 14 dni do wnieśnienia wszelkich możliwych reklamacyj, składa taką do publicznej wiadomości — miało być w Izbie Izby handlowo-przemysłowej dla miasta Krakowa i powiatu krakowskiego, dla innych zaś miejscowości w odmiennym c. k. starostwach.

Reklamacje rozstrzyga komisja wyborcza i uwiadamia reklamujących o swem orzeczeniu.

Na podstawie tak sprostowanych list wyborców komisja wyborcza sporządza do aktu wyboru karty legitymacyjne, oraz karty głosowania i przysyła takowe wyborcom wraz z rozpisaniem wyborów (§. 8 ustawy o Izbach handlowych).

Rozpisanie wyborów majzawierać liczbę członków mających być wybranymi w poszczególnych kategoriach (ciałach) wyborczych, oraz wyszczególnienie, w którym dniu i o której godzinie będzie miał miejsce sam akt wyborczy, mający się odbyć przed komisją wyborczą przez ustne głosowanie lub przez osobiste oddanie wypełnionych kartek głosowania, i o której godzinie to oddawanie głosów będzie zamknięte.

Rozpisanie wyborów powinno nadto zawierać wyszczególnienie dnia, aż do którego — w razie wyborów przez przysyłanie kartek głosowania podpisanych przez wyborców (§. 9 ustawy o Izbach handlowych) — wypełnione i podpisane karty głosowania wraz z kartkami legitymacyjnymi muszą nadejść do tej władzy przemysłowej I-szej instancyi, (starostwa, względnie magistratu i urzędu gminnego w miastach mających własne statuta), w której okręgu znajduje się stała siedziba przedsiębiorstwa.

Wyборы sekcji handlowej i przemysłowej, a względnie poszczególnych ich kategorii (ciał) wyborczych, mogą być, przysiężnię w odpowiednich, przez komisję wyborczą oznaczyć się mających odstępach (§. 9. al. 3 ustawy o Izbach handlowych).

Termin wyborów należy w ten sposób ustanowić, ażeby czas mający upłynąć aż do chwili skrutynium, wystarczający do oddania kartek głosowania i do nadesłania takowych do komisji wyborczej (§. 9).

Rozesłanie rozpisania wyborów wraz z kartkami głosowania i kartami legitymacyjnymi przez komisję wyborczą ma się odbyć za pośrednictwem władz przemysłowych I-szej instancyi i to w ten sposób, że stosownie do stałej siedziby przedsiębiorstwa wyborców powyższe druki uporzadkowane podług gmin przy załączeniu konsygnacji również podług gmin sporządzonych dotyczących władz przemysłowych przesyłane zostają, te zaś mają takowe za potwierdzeniem odbioru doręczyć wyborcom i to w

miastach, mających własne statuta, bezpośrednio, gdzieindziej zaś za pośrednictwem urzędów gminnych.

Wybór odbywa się jawnie, a to według woli wyborcy, albo a) przez ustne głosowanie, — albo b) przez osobiste złożenie przed komisją wyborczą wypełnionej karty głosowania, albo wreszcie c) przez przysyłanie karty głosowania, podpisanej przez wyborcę, za pośrednictwem władzy przemysłowej I-szej instancyi, przy załączeniu w każdym razie karty legitymacyjnej.

Karty głosowania mogą być oddane lub przysyłane otwarte lub zapieczętowane. Zapieczętowane karty głosowania muszą ze wewnątrz być zaopatrzone nazwiskiem wyborcy.

Ci wyborcy, którzy swe prawo wyboru wykonywują przez nadesłanie wypełnionej i podpisanej karty głosowania (al. 1 zob. c) powinni swe karty głosowania wraz z kartami legitymacyjnymi złożyć u władzy przemysłowej pierwszej instancyi, do której stała siedziba ich przedsiębiorstwa należy, lub je takowej w ustanowionym terminie przesyłać.

Przesyłka ta może nastąpić za pośrednictwem c. k. urzędów pocztowych, c. k. urzędów podatkowych, albo urzędów gminnych, lub przez osobnych posłańców.

Karty głosowania, nadechodzące do władzy przemysłowej po upływie wyznaczonego terminu, nie będą więcej przyjmowane.

Władza przemysłowa pierwszej instancyi przysyła karty głosowania, które do niej nadeszły, wraz z kartami legitymacyjnymi, uporzadkowane podług gmin i załączając wspomniane w §. 8 konsygnacje — komisji wyborczej na ręce jej przewodniczącego.

Urzędy gminne, zwracając władzy przemysłowej pierwszej instancyi konsygnacje w §. 8 oznaczone, mają także załączyć dowody doręczenia; — karty zaś, których nie można było doręczyć, powinny też władzy zwrócić.

Władzy zaś przemysłowej pierwszej instancyi jest obowiązkiem niedoręczone przesyłki odesłać do komisji wyborczej.

§. 10. Przesyłka powyższych druków (kart legitymacyjnych, kart głosowania i rozpisania wyborów), równie jak wszelkich podań ze strony wyborców do komisji wyborczej, następuje za pomocą poczty bez opłaty pocztowej, jeżeli takowe na adresie zawierają dopisek: „w sprawie wyborów Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie“ (§. 23 al. 1 ust. o Izbach handlowych).

§. 11. W dniu wyznaczonym i w wyznaczonym miejscu komisja wyborcza przeprowadzi skrutynium. Karty głosowania nadechodzące podczas skrutynium tylko wtedy będą uwzględnione, jeżeli w należytym czasie oddane zostały władzy przemysłowej pierwszej instancyi (§. 8 ust. 5). Karty głosowania zapieczętowane, przysyłane lub osobiste oddane, mają być otworzone przez komisję wyborczą przed rozpoczęciem skrutynium, ale dopiero po ukończeniu głosowania osobistego.

Pomiędzy wybieranymi w odnośnej kategorii wyborczej (ciał wyborczych) rozstrzyga względna większość głosów, przy równej ilości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez jednego członka komisji wyborczej.

§. 12. Komisja wyborcza bada ważność wyborów i ogłasza urzędownie stanowczy wynik aktu wyborczego.

Komisja wyborcza zawiadamia członków wybranych o ich wybraniu.

Jeżeli w ciągu dni ośmiu, licząc od dnia udowodnionego osobistego uwiadomienia, od wybranego nie nadeszło do komisji wyborczej oświadczenie co do przyjęcia wyboru, to ten ma być uważany za wybranego, który po nim w tej samej kategorii wyborczej (ciał wyborczych) najwięcej otrzymał głosów.

Członków wybranych ma komisja wyborcza za pośrednictwem c. k. politycznej władzy krajowej przedstawić ministerstwu handlu wraz z wyszczególnieniem kategorii (ciał) wyborczych, w których zostali wybrani.

§. 13. Minister handlu wyznacza dzień i godzinę otwarcia, a względnie ukonstytuowania się nowo obranej Izby.

Otwarcie odbywa się przez pełnomocnika ministra, który następnie oddaje przewodnictwo najstarszemu członkowi Izby.

Powyższa ordynacja ma służyć za podstawę przy przyszłych wyborach do Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie i odtąd przestaje obowiązywać dotychczasowa ordynacja wyborcza dla tejże Izby,

KORESPONDENCJE

Wiedeń, 28 czerwca.

(R) Ogłoszony już został statut organiczny zarządu kolei skarbowych, który w trzydzie-

stu pięciu paragrafach obejmuje zasadnicze postanowienia o składzie i o zakresie działania dyrekcji głównej, rady kolejowej i tych dyrekcji ruchu, których i liczbę i urzędową siedzibę minister handlu osobnem postanowieniem oznaczy. Tutejsze dzienniki opozycyjne upatrują w tym stanie dążność odrodkową, posuniętą do ostatecznych granic i konstatają z bojęścią tryumf Koła polskiego. Być może, iż inne dzienniki, które kilka miesięcy temu najgoręcej zajmowały się tą sprawą z przeciwnego punktu widzenia objawiały niezadowolenie. Czytelnicy „Gazety Lwowskiej“ przypomną sobie, że p. minister handlu w rozmowie z delegowanymi w tej sprawie członkami Koła, oświadczył stanowczo, iż jakiegokolwiek rząd powożmie postanowienia, nie mają one być uważane jako koncesje dla jednej lub dla drugiej strony i że jedynie względy fachowe mogą przy ostatecznej decyzji rostrzygać. Z tego słusznego stanowiska należy ten statut ocenić. Trudno wprawdzie żądać od opinii powszechnej, aby doraźnie po pierwszym przeczytaniu rozporządzenia ministerialnego, wyrobiła sobie zdanie stanowe. Powinny przysięść jej w pomoc koła fachowe, które na podstawie praktyki zdolne są ocenić doniosłość poszczególnych paragrafów i wzajemne ich oddziaływanie.

Statut określa przedewszystkiem stanowisko dyrekcji generalnej, jako organu wykonawczego ministra handlu, poddanego bezpośrednio pod jego nadzór i zwierzchnictwo. Zadaniem Dyrekcji ruchu będzie zawiadywanie służbą lokalną na podstawie rozporządzeń, wydawanych przez generalną dyrekcję. Wszelako jak dyrekcja generalna naznaczony ma pewien zakres, w którym działać może samoistnie, nie zasięgając przyzwolenia ministra, pomimo, iż jest tylko jego wykonawczym organem, podobnie też mają pewien samostanny zakres dyrekcje ruchu, w którym mogą działać na własną rękę, pomimo, iż co do stanowiska służbowego w ogóle są poddane pod zwierzchnictwo dyrekcji generalnej. W tym zakresie układają one preliminarze i rachunki roczne, przyjmują i awansują personal służebny wszelkiej kategorii, urzędników w obrębie własnego obszaru przenoszą, suspendują i do awansu przedstawiają, udzielają im urlopów, wsparć i remuneracji, projektują odbudowy na liniach, równie jak budowle nowe, zarządzają parkiem ruchomym, proponują porządek jazdy i wysokość taryf tak osobowych, jakoteż towarowych, wykonują policyę kolejową, załatwiają zażalenia i reklamacje wnoszone ze strony publiczności, zarządzają warsztatami i zasobem materiałów, zakupują przedmioty inwentarskie i materiały z wyjątkiem szyn, wagonów i t. p., są one zaś wyraźnem postanowieniem §. 29 zobowiązane do nadania przy zakupie i przy liwerunkach pierwszeństwa przemysłowi i produkty ziemskiej własnego obszaru, w razie równości ceny, a postanowienie to rozciąga się także do robót, przez dyrekcję ruchu zarządzanych.

Wewnętrzny język służbowy w całym zarządzie kolei skarbowych ma być język niemiecki. Wszelako §. 7 postanawia, iż dyrekcje galicyjskie i podwładne ich urzędy w Galicyi mają używać języka polskiego w korespondencyach z c. k. władzami administracyjnymi i sądami, tudzież z władzami i organami autonomicznymi. Na pisma podawane w językach krajowych mają dyrekcje ruchu w tychże językach odpowiadać i ogłoszenia w języku krajowym jednocześnie z językiem niemieckim wydawać. Z publicznością należy posługiwać się niemieckim lub krajowym językiem, stosownie do wnieśnienia z grona publiczności zapytania lub żądania. Z powodu tych językowych przepisów łamie już ręce główny dziennik centralistów i rozpaczliwe swe narzekanie kończy hiperbolicznym okrzykiem, iż rezolucje sejmiku galicyjskiego doszły już w Austrii do bezmiarnej potęgi!

Dla zaokrąglenia obrazu nowej organizacji, która wejdzie w życie 1 sierpnia b. r., winniem jeszcze dodać, że pod przewodnictwem ministra zbierać się ma dwa razy w roku rada kolejowa, złożona z 50 członków, urzędujących przez trzy lata. Czternastu radnych powoła rząd, dwudziestu czterech wybiorą Izby handlowe, a dwunastu stowarzyszenia rolnicze. Krakowska Izba handlowa wybierze będzie dwóch, a lwowska łącznie z brodzką także dwóch członków, po jednym zaś członku wybierać będą Towarzystwa rolnicze krakowskie i lwowskie. Zakres rady będzie ścisłe doradczy, będzie ona jednak miała także prawo przedstawiania wniosków. Do jej kompetencji doradczej należyć zaś będą sprawy najważniejsze, jako to: taryfy, regulamina, warunki liwerunków, przedsiębiorstw i robót.

SPRAWY MONARCHII

Konferencja delegatów różnych miast i krajów przedlańskich, która zebrała się w Wiedniu dla obradowania w sprawie podatku kolejowego, powzięła następującą uchwałę:

Zważywszy, iż koleje nie są częścią składową regaliów państwowych i w skutek tego zarząd państwowy obowiązany jest zarówno z kazdem prywatnem przedsiębiorstwem kolejowem opłacać od dochodu gniętego przez kolej, przypadający według ustawy podatek, niemniej uiszczać należności krajowe i gminne, ewentualnie także, gdyby osobna ustawa uwolniła koleje skarbowe od opłacania podatków państwowych, zarząd tych linii ma obowiązek zszczenia należności krajowych i gminnych.

Zważywszy, że w dotychczasowych ustawach o upaństwowieniu kolei żelaznych nie uwzględniono tych praw przysługujących krajom i gminom, owszem w odmiennych ustawach, lub przynajmniej w przepisach wykonawczych prawo to krajom i gmin zostało częścią ograniczone, części wyeliminowane;

Zważywszy, iż wobec niezupełnego uszczuplenia upaństwowienia kolei, te kraje i gminy, przez które przechodzą linie skarbowe, znajdowałyby się w niekorzystnem położeniu w porównaniu z temi terytoriami, gdzie przedsiębiorstwa kolei prywatnych i dozwolony niesprawiedliwemu i niesłusznemu szereg w swoich dochodach poręczony im istniejącymi ustawami — konferencja delegatów uchwała, aby interesowane zarządy gmin i krajów wniosły petycję do wysokiego ces. król. całego ministerstwa i obudwóch Izb Rady państwa o wydanie ustaw, mocą których uregulowanie należności krajowych i gminnych, mających się opłacać przez koleje skarbowe, przedsiębiorstwa zostały na podstawie następujących postanowień:

Zarząd państwowy winien uiszczać samoistne należności krajowe i minne od znajdujących się, czy to w jego posiadaniu, czy administracji, lub mających przejść na przyszłość w jego posiadanie i administrację kolei, bez względu na to, czy koleje te w chwili przejścia w posiadanie państwa, były obowiązane opłacać podatek, lub nie, na mocy osobnej ustawy były od podatku uwolnione. Należności te mają być wniezione według dotychczasowych ustaw podatkowych, obowiązujących prywatne przedsiębiorstwa kolejowe. Aż do czasu ogłoszenia takiej ustawy, należy w drodze prawodawczej postarać się o to, aby krajom i gminom, które w skutek przeprowadzenia upaństwowienia, lub mającego nastąpić upaństwowienia kolei prywatnych, ponoszą ubytek w swoich dochodach, poręczony zostało odszkodowanie przez wyznaczenie im ze skarbu kwoty, wyrównującej sięgającym dotychczas należnościom.

Rozdział tych krajowych i gminnych podatków na pojedyncze kraje i gminy nastąpić na podstawie ustawy z d. 5 marca 1869 r.

Dalej uchwalono, aby reprezentowane na konferencji miasta i kraje o krokach swoich zawiadamiały zawsze miasto Wiedeń. Petycje mają być wnoszone w imieniu każdego miasta i kraju z osobna, a to z powodu różnicy, zachodzącej pomiędzy poszczególnymi pretensjami.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Księżna Massalska w Warszawie postanowiła założyć wyższy instytut żeński. O pozwolenie założenia takowego udała się z prośbą do ministra oświecenia p. Domanowski. Minister pozwolił na otworzenie pensjonatu pod wyraźnem jednakże zastrzeżeniem, aby w instytucie tym język polski nie był wykładowym, ale ażeby go wcale nie nauczano, czyli żebym w zakresie nauk pod żadnym warunkiem nie asystował.

Emigracja żydów z Królestwa polskiego nie ustaje, lecz ciągle się zwiększa. Pomiędzy innymi w tych dniach Miński kilkudziesięciu czeladników kutek, udając się do Nowego Szwajcarii, udając się do Nowego Szwajcarii, pszy i łatwiejszy zarobek. Są to części młodzi jeszcze bardzo ludzcy zarówno przed nędką jak i przed paniecy pomiędzy ludnością żyjącą. Z tymi pierwszymi emigrantami, których w sem komitet żydowski w New-Yorku obno się zajmuje, ma podążyć w jesieni duża partya emigrantów.

Mosk. wied. donoszą, iż na przyjeździe zjeżdźcie leśników w Warszawie pomiedzy nimi roztrząsniety być ma projekt odbudowy

lasów w Królestwie Polskiem, opracowany przez specjalną komisję, złożoną z techników, prawników i właścicieli lasów pod przewodnictwem b. profesora uniwersytetu Aleksandrowicza.

(Sprawa cholery w parlamencie niemieckim).

Parlament niemiecki przed samem odroczeniem w sobotę przeprowadził zajmującą dyskusję, z powodu wybuchłej w Tulonie cholery. Na odcasne zapytanie minister Bötticher oświadczył, iż rząd Rzeszy bezwzględnie po otrzymaniu niepokojących doniesień zarządził dochodzenia, celem dokładnego poinformowania się o właściwym charakterze cholery tulońskiej, niemniej, jakie środki należałoby zarządzić przeciw pojawieniu się cholery w granicach państwa niemieckiego. Zażądano także od rządu francuskiego natychmiastowej relacji i bliższego określenia natury epidemii. Lekarze tulońscy sądzą, iż jest to cholera azjatycka, natomiast opinia publiczna uważa chorobę jako objaw sporadyczny, krótkotrwały i niegroźny. Rząd niemiecki utworzył komisję z pierwszorzędnych powag lekarskich, która rozpoczęła właśnie badania. Minister dodał w końcu, że o zamknięciu granicy nie ma mowy, a zaprowadzone zostaną tylko pewne na granicy obostrzenia, które dostateczną będą ochroną dla Niemiec.

Deputowany dr. Virchow gani surowo rząd francuski, iż odrazu zajął takie stanowisko, jakoby miał pewność, iż to nie jest cholera azjatycka. Nigdy i nigdzie na świecie sporadyczna cholera nie występuje w takiej formie i takich warunkach, a najmniej w Tulonie, owem od wieków ognisku wszystkich epidemii azjatyckich. Zdaniem mówcy niezbędną jest rzeczą, aby kanał sueskiego strzegli międzynarodowa komisja. Do tego powinny dążyć wszystkie rządy europejskie. Dr. Virchow pragnie poruszenia tej kwestyi na konferencji londyńskiej, gdyż nie ma wątpliwości, iż okręty mogą zawlec cholere nie przybijając wcale do brzegu. Mówca oświadcza się w końcu przeciw zamknięciu granicy, a jedynie za obostrzeniem środków ostrożności, gdyż objawy tulońskie nie są na razie tak groźne, aby epidemia, choćby była rzeczywiste cholera azjatycka, nie mogła być zlokalizowana. Minister Bötticher stanął w obronie rządu francuskiego i oświadczył, że rząd ten nie mając przekonania, że choroba jest cholera azjatycka, poczynił jednak wszelkie zarządzenia, w tym wypadku wskazane. Według sprawozdania ambasadora niemieckiego, uczyniono wszystko, co jest tylko możliwem, dla stłumienia i zlokalizowania epidemii. Załogę wycofano z Tulonu, przedsięwzięto desinfekcję, urządzono dla osób, zapadłych na cholere, osobny szpital i t. d. Co do sanitarnego nadzoru w Egipcie, to minister przychylił się do opinii Virchowa, uznając komisję międzynarodową jako środek skuteczny. W końcu zawiadomił minister o wysłaniu komisji niemieckiej do Tulonu.

(Zamknięcie skupu serbskiej).

Jak już uczyniliśmy wzmiankę w wczorajszym numerze, skupczyzna serbska została w sobotę zamknięta mową tronową odczytaną przez króla. Oredzie wspomina na wstępie w tonie gorącym o wszystkich uchwalonych przez skupczyznę ustawach i wypowiada jej w imieniu ojczyzny serdeczne podziękowanie, z powodu przyjęcia reformy podatków. Król winażuje deputowanym ich rozsądek i umiarkowanie, wypowiada tak im, jak rządowi najwyższe pochwały i wspomina o połączeniu kolei żelaznych pod Wrania. W dalszym ciągu król dziękuje skupczyźnie za jej enuncjacje, z powodu serbsko-bułgarskiego zatargu i zapewnia, że on i jego rząd dokoła wszelkich starań, aby utrzymać powagę Serbii a zarazem wewnętrzny i zewnętrzny pokój. Oredzie składa wreszcie podziękowanie rządowi greckiemu, za opiekę nad poddanymi serbskimi w księstwie bułgarskiem.

Przed zamknięciem, skupczyzna przyjęła prawie jednogłośnie budżet na rok 1884/85. Dochody i rozchody wynoszą o krągło 46 milionów. Stałe podatki, mające być ściągane na podstawie nowej ustawy, prelininowano na 20 milionów.

(Pomniki republikańskie).

Wiadomo już, że zwolennicy Gambetty w Paryżu, do których liczą się wszyscy republikańscy oportuniści, zebrał znaczną sumę celem wystawienia wspaniałego pomnika Gambecie w Paryżu. Gdy jednak w stolicy przeważa żywioł radykalny w radzie miejskiej, zaniechał komitet myśli udawania się do rady, ażeby darowała jeden z placów okazyjszych na pomnik dla Gambetty, gdyż, jak wiadomo, uchodził on w oczach radykałów za białego a nawet za skrytego zwolennika monarchii. Po naradzie tedy, postanowił komitet udać się do rządu z propozycją, aże-

by plac potuleryjski oddany został na pomnik Gambetty. Rada municypalna, dowiedziawszy się o tem, uchwaliła, ażeby na tym właśnie placu wzniesić olbrzymi pomnik na cześć setnej rocznicy rewolucyi, i wezwała prefekta, ażeby plac ten zarekwirował. Zachodzi pytanie, czy rząd p. Ferryego zgodzi się na energię, ażeby się oprzeć radykałom, którzy w uchwałę swą i odezwie do prefekta przekroczyli wszelką granicę przyzwoitości. Umiarkowani republikanie mniemali, że zdołają zadowolić skrajnych reprezentantów municypalności wnioskiem, ażeby ów posąg, apoteozujący rewolucję, stanął na polu Marsowem, ale wniosek ich upadł, bo radykałom zachciało się koniecznie placu tulerijskiego. Wrocie usposobienie radykałów dla rządu republikańskiego w dziwnej jest sprzeczności z wrzaskiem znaczeniem pomnika, który ma być także wyobrażeniem „braterstwa“. Jest to tylko dowód, do jakich niedorzeczności dochodzi każda skrajna dążność, gdy namiętności nie znajdują granic; jest to zarazem cenne i doświadczenie dla gabinetu p. Ferryego, iż nie powinien robić żadnych ustępstw stronnictwu, które zasługuje na nazwę nie skrajnego, ale szalonego. Bądź co bądź rada postanowiła wykonać swój zamiar wzniesienia pomnika rewolucyi, ale czy rząd pozwoli na to, zachodzi wątpliwość, tembardziej, że w setną rocznicę rewolucyi zapowiedział wystawę powszechną. Rząd, który obowiązany jest liczyć się ze stosunkami międzynarodowymi, nie zechce zapewne narazić wielkiego przedsięwzięcia ekonomicznego, jakim ma być wystawa, dla fantazyi rady municypalnej Paryża. Bo że pomyśl ten i projekt w tej chwili uważać można za lekkomyślną zabawkę, popierają to słowa prefekta, wyrzeczone jeszcze przy zagajeniu sesyi. Zwracał on uwagę, że rada municypalna postąpiłaby roztropnie, gdyby wobec jaskrawych nieporządków w mieście i administracji Paryża, zajęła się raczej sprawami porządku, ekonomicznymi i finansowymi, a nie polityką, która nie wchodzi w zakres jej działania i która nie zapewni pracy ubogim, potrzebującym jej w Paryżu. Rada municypalna nie usłuchała, jak widzimy, tej rady i wpada na coraz dziwniejsze pomysły, dopóki, jak się zdaje, nie znievoli sfer rządowych do rozwiązania tej uzurpatorskiej municypalności, która chce dłać za wszystkich ministrów, i za prefekta, a niekiedy nawet za duchowieństwo i nauczycieli. Są to fakta, gdyż w radzie paryskiej były już wnioski o organizacyi wykładów, o zniesieniu nauki religii i t. p.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę, dnia 2 i we czwartek, dnia 3 lipca, każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym środowego posiedzenia ciąg dalszy rozprawy szczegółowej nad statutem organizacyjnym wyższej szkoły żeńskiej we Lwowie. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia między innymi: wniosek w sprawie sprzedaży gruntu miejskiego przy ulicy Pełtewnej i nabycia na rzecz gminy gruntu z realności pod 1. 74^{3/4} przy ulicy Starozakonnej (uchwała pierwsza); wniosek względem nabycia gruntu z realności pod 1. 280, 564, 565^{3/4} na cele otwarcia nowej ulicy Gródecko-Janowskiej przez grunta c. k. skarbu wojskowego (uchwała pierwsza); sprawa budowy strażnicy pożarowej na gruncie miejskim przy ulicy Gródecko-Janowskiej, oraz sprawy, niezależne na poprzednich posiedzeniach.

— **Ogłoszenie konkursu.** Wydział krajowy Król. Galicji i Lod. z W. Ks. Krakowskiem rozpisał konkurs na dwa stypendya po trzytysią (300) zł. z fundacyi „Wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877“, przeznaczone dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni wiedzą swą i naukę za granicą uzupełnić pragną. Na podstawie art. VI listu fundacyjnego Wydział krajowy postanowił nadać tym razem jedno stypendyum stolarzowi a drugie ślusarzowi. Nadane stypendyum pobierane będzie przez rok jeden, może być jednak pozostawione na czas dłuższy, najdłużej na trzy lata, jeżeliby wydoskonalenie się w zawodzie, przez stypendystę wybranym, wymagało dłuższego pobytu za granicą. Kandydaci, ubiegający się o te stypendya, winni najdalej do 10 sierpnia 1884 roku wnieść podania swoje do Wydziału krajowego i dołączyć do nich: 1) metrykę, 2) świadectwo moralności, 3) świadectwo ubóstwa i 4) poświadczenie nabytego w kraju zawodowego wykształcenia w stopniu powyżej wskazanym. Nadto winni kandydaci w podaniach swoich wskazać szczegółowo program i cel podróży a Wydział krajowy, nadając stypendyum może także wytknąć stypendystom kierunek, w jakim i miejscowość, w której mają uzupełnić swoje wykształcenie. Wreszcie przedłożyć mają kandydaci także pisemne zobowiązanie się, że

wrazie uzyskania stypendyum po wykształceniu się za granicą wykonywać będą swój przemysł w kraju przez lat dziesięć. Stypendysta, któryby nie dopełnił tego warunku po otrzymaniu stypendyum, będzie obowiązany zwrócić fundacyi kwotę otrzymaną tytułem stypendyum wraz z 6 proc. — Wypłata stypendyów odbędzie się w dwóch równych ratach półrocznych z góry. Pierwsza rata wypłacona zostanie stypendystom w chwili wyjazdu za granicę, druga zaś po upływie sześciu miesięcy, jeżeli się oni wykazą, że w pierwszym półroczu pobytu swojego za granicą zastosowali się do przedłożonego w konkursie programu podróży a ewentualnie i do dyrektywy przez Wydział krajowy wytkniętej. W razie, gdyby stypendysta nie uczynił zadość temu warunkowi, Wydział krajowy może mu odmówić wypłaty drugiej raty półrocznej stypendyum.

— **Konkurs.** W państwowej służbie budowniczey, w Tyrolu, opróżnione jest miejsce c. k. inżyniera z dochodami IX, ewentualnie adjunkta budowniczego w X klasie rangi. Starający się o te miejsca winni wykazać się nie tylko przepisaną kwalifikacyą techniczną, ale także znajomością obydwóch języków krajowych (niemieckiego i włoskiego). Podania winny być wniesione w drodze przełożonej władzy najpóźniej do dnia 6 lipca 1884 do prezydium c. k. Namiestnictwa w Innspruku.

— **Pogrzeb ś. p. Hipolita Lipińskiego.** Jak donosi *Czas*, odbył się w Krakowie w niedzielę po południu przy licznych udziałach publiczności. Konduktowi towarzyszyli uczniowie Szkoły sztuk pięknych z profesorami a trumnę, zdobną licznymi wienkami, wnieśli na ementarz koledzy zmarłego artysty. Wspomniany dziennik podaje o ś. p. Lipińskim następujące szczegóły biograficzne: Zmarły przedwzrostem artysta był synem ludu, pochodził z Nowego Targu pod Tatrami. Ojciec jego zajmował urząd leśniczego tego miasta, ale nie miał funduszy na wychowanie syna. Czternastoletni chłopczyk, w ubiorze niemal góralskim, zjawił się na bruku krakowskim, sam, bez pomocy. Przyjęła go Szkoła sztuk pięknych krak. za ucznia w r. 1862 i uznano go, jako młodzieńca pełnego talentu, gdy w roku 1871 po ukończeniu kilku obrazków wysłano go kosztowną szkołą za granicę do Monachium. Bawił za granicą lat dwa, głównie w Akademii monachijskiej, gdzie nagradzany był medalami. Powróciwszy do kraju osiadł w Krakowie i po wymalowaniu obrazu „Niedźwiedź na wsi w górach“, niesłychanie pełnego życia i prawdy, ruchu i fizjonomii, przeszedł do pracowni dyr. Matejki. Tu odmalował swój *Targ na Kleparzu*, obraz, który obudził żywy interes w sferach ministerjalnych i sprowadził dlań opiekę rządu. W ostatnich czasach pracował nad obrazem *Konika Zwierzynińskiego* który pozostawił niedokończonym. Hipolit Lipiński prowadził przez lat wiele oddział malarstwa w szkole kobiecej sztuk pięknych przy muzeum przemysłowem, był członkiem komitetu muzeum narodowego, a niejednokrotnie przyczynił się do uświetnienia naszych uroczystości ludowych. Była to dusza pełna miłości dla sztuki, pracowity, wytrwały zajęty swym zawodem, mało udzielający się drugim, żyjący w kółku rodzinnem. Pozostawił wdowę z rodziną Stattlerów i troje drobnych sierot. Żał nam serdecznie, że Bóg nie dozwolił przedłużyć żywota tego wdzięcznego artysty, którego imię wiązało się z pamiątkami Krakowa i najbliższej okolicy.

— **Kolonie wakacyjne.** Dnia 30 czerwca odbyła się w biurze towarzystwa pedagogicznego konferencja w sprawie urządzenia kolonii dla dziewcząt w Lisowicach, pod przewodnictwem p. Wiktorii Niedziałkowskiej. Obecne były kierowniczki wszystkich tutejszych szkół żeńskich; członkowie komitetu pp. dr. Gerstmann i Zdzisław Onyszkiewicz. — Uchwalono na podstawie projektu komisji i wniosków dr. Tad. Żulińskiego regulamin zajęć i zabaw i uchwalono zastosować się zupełnie do przepisów higienicznych, które dr. Żuliński dla kolonii ułożył i polecił kierowniczkom kolonii ściśle tych przepisów przestrzegać. Ułożone przez dr. Tad. Żulińskiego przepisy wyjdą temi dniami w druku, będziemy więc wkrótce mieli sposobność ogłosić ich ogólnie. — Na kierowniczkę kolonii wybrano jednomyślnie panią Zubrzycką, wdowę po nauczycielu, trudniącą się przez długie lata wychowaniem panieli, tudzież jej córkę pannę Jadwigę Zubrzycką, nauczycielkę lwowskich szkół ludowych. — Przyjęto następnie przedłożony przez dr. Gerstmann program finansowy i uchwalono ze względu na szczupłość zebranych dotąd funduszy, jakoteż innych trudności ograniczyć kolonij na jeden sezon 4-tygodniowy i przyjąć 20 dziewcząt w wieku od 10 do 14 lat, a mianowicie: ze szkoły im. Elżbiety 4, ze szkoły wydziałowej 5, ze szkoły św. Antoniego 2, ze szkoły św. Maryi Magdaleny 2, ze szkoły św. Anny 2, a ze szkoły św. Marcina 3 uczennice. — Grona nauczycielskie tych szkół zaproponować mają kandydatki; a w niedzielę 6 lipca o godzinie 10 rano przedsięwzięcie dr. T. Żuliński w szkole wydziałowej (sala I. B. klasy, na 2 piętrze) ogólny lekarski, po czym stanowiące przyjęcie kandydatek nastąpi, dla których komitet pań podejmie się dostarczania potrzebnej na pobyt wakacyjny wyprawy. Kolonia wyjedzie dnia 15 lipca rano o 7

godzinie, a po czterech tygodniach powróci do Lwowa, t. j. dnia 14 sierpnia b. r. wieczorem o godzinie 8 kolejną Albrechta. Wszystkie normalia, dotyczące sprawy kolonii wakacyjnych ogłoszone będą w najbliższym numerze „Szkoly“, organu Towarzystwa Pedagogicznego dla informacyi komitetów prowincjonalnych, które się zajmują urządzeniem kolonii.

— **Towarzystwo gimnastyczne Sokół** we Lwowie otwiera w czasie od połowy lipca do końca sierpnia b. r. kurs wakacyjny nauki gimnastyki, praktyczno-teoretyczny, dla nauczycieli. Kandydaci winni zgłosić się pisemnie do dyrekcyi towarzystwa (ul. Kurkowa, 1. 7) z dodaniem świadectwa lekarskiego co do stanu zdrowia uzdalniającego ich do ćwiczeń gimnastycznych, a to najpóźniej do 10 lipca b. r. Na żądanie wydawać będzie dyrekcyja towarzystwa poświadczenie, iż kandydat odbywa podróż na kurs powyższy, które to poświadczenie może służyć na poparcie próby kandydata o zniesienie karty jazdy na kolejach. — Dyrekcyja towarzystwa poczyni starania celem możliwego umieszczenia kandydatów we Lwowie. Po skończonym zaś kursie wyda poświadczenie z odbycia tegoż. Kandydaci krajowi muszą się zgłosić do egzaminu pisemnie, stosownie do wskazówek zawartych w rozporządzeniu w. ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 10 września 1870 r. do państwowej komisji egzaminacyjnej we Lwowie, obce krajowi zaś do dyrekcyi towarzystwa gimnastycznego *Sokoła*. W obu razach termin egzaminów przypada z końcem sierpnia, ewentualnie z końcem grudnia b. r. Bliższych szczegółów na zapytania ustne lub pisemne, udziela wspomnianą dyrekcyja w godzinach od 6 do 9 wieczorem.

— **Do Rady powiatowej** bohorodzkiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich wybrany p. Mojżesz Bernfeld, właściciel garbarni w Bohorodczanach; zaś do Rady powiatowej żywieckiej przy takimże wyborze z grupy gmin wiejskich p. Szymon Worek, gospodarz i radny z Łodygowie.

— **Towarzystwo hydropatów** we Lwowie donosi, iż zwołane na dzień 28 czerwca 1884 r. do Rudnego wódki zgromadzenie nie mogło zafunkcjonować z powodu dla braku kompletu i że z tego powodu w myśl § 19 statutu towarzystwa zostało odroczone na dzień 26 lipca b. r. Miejsce zebrania w gmachu ratuszowym: początek o godzinie 3 po południu. Porządek dzienny ten sam. Po odbyciu zgromadzenia ewentualnie wspólna wycieczka do Rudnego.

— **Na rzecz pogorzalców** w Glinianach złożono oprócz datków, poprzednio już wykazanych, w c. k. starostwie borszczowskiem kwotę 4 zł. 55 ct.; w kamionek 5 zł.; w nadwórniańskim 4 zł. 60 ct.; w zbarskiem 38 zł. 72 ct. Wszystkie wymienione kwoty odesłane zostały na ręce p. starosty w Przemyślanach.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 25 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 15 do 21 czerwca włącznie, umarło w mieście naszym osób płci męskiej 37, płci żeńskiej 23, razem 60, czyli o 25 mniej niż w poprzednim tygodniu. Średnia dzienna śmiertelność wynosiła 8,6, śmiertelność roczna 27,0 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadało na śródmieście 4, na I dzielnicę 4, na II dzielnicę 7, na III dzielnicę 8, na IV dzielnicę 3, na szpitalu 34. W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba śmiertelnych wypadków zmniejszyła się o 7 w chorobach gruźlicy, o 3 w dyfteryi i t. d. Ostry zdarzył się 1 śmiertelny wypadek, durzycy brzusznej 1, krztuśca 2.

— **P. Siedlecki**, znany chlubnie prestidigitator, przybył do Lwowa, aby w czasie feryj teatralnych dać tu kilka przedstawień. Pierwszy popis p. Siedleckiego odbędzie się we czwartek.

— **Uczeń cukierniczy**, który zostawał w kondycyi u cukiernika p. Müllera, wyłudza po sklepach na tegoż konto towary; przeto ostrzega się kupców przed szkodą.

* **Klęska gradowa** nawiedzona została w powiecie brzeskim gminy Zuków, Ceniów, Chorobów, Chorosie, Augustówka, Kuropatniki, Dubsze, Łapszyn, Głina, Buszez, Komarówka, Skłoboda, Krasna, Litatyn, Potutory, Żołnowka, Sarniczki i Szybalin, oraz obszary dworskie w Ceniowie, Augustówce, Dryszczowie, Głonie, Litatynie, Potutorach i Wierzbowie; w powiecie horodęckim gmina Harasymów i Zabokruki. Likwidację szkody, celem przyznania dotkniętym rolnikom ulg podatkowych, zarządza.

* **Piorun** w Trześni, w powiecie myślenickim, dnia 22 b. m. poraził na śmierć 18-letniego Walentego Poradzisa.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Michałowi D., stróżowi kamienicy pod 1. 8 ulica Sykstuska, z zamkniętego mieszkania, srebrny zegarek anker, kryty, znaczony liczbą 26.150, z kluczykiem i srebrnym łańcuszkiem, wartości 27 zł.; Efraimowi D. srebrny zegarek kryty z łańcuszkiem, wartości 18 zł.; z kieszeni, gdy zdrzemał się w szynkowni pod 1. 29 przy ulicy Żółkiewskiej; panu Rapsowi w Jaryczowie skradła zbiegła służka Katarzyna N. kosztowności, jak korale, perły i srebrne monety; skradziono na szkodę p. Immerdauera 25 b. m. z wozu

na drodze z Winnik do Lwowa, pakę, znaczoną nr. 1974, wagi 21 kilo, zawierającą 500 paczek tureckiego tytoniu, po 35 ct., wartości 175 zł.; p. Salomonowi Breslerowi z bożnicy pod l. 12 ulica Smocza, tales, 10 przykazań i książkę hebrajską do modlenia, wartości 18 zł.; p. Karolinie K., pod l. 9 ulica Panieńska, jedną dużą a dwie mniejsze poszewki ze wstawkami, spodnicę białą, trzy ręczniki i prześcieradło znaczone A. K., oraz trzy serwety białe, wartości 14 zł.; p. Natanowi Lubingerowi, przez otwarte okno, pod l. 17 ulica Kaźmierzowska, futro z białych rosyjskich lisów, czarnem sukniem pokryte, wartości 80 zł., zimową sukienkę bekieszę, a drugą z granatowego sukna, parę spodni sukniennych, jasnych w paski, dwie pary butów z cholewami, szal zimowy zielony, białą chusteczkę znaczoną H. L. i czerwona, wartości 35 zł.; p. Maryi G., pod l. 18 ulica Sobieskiego z otwartego mieszkania srebrny zegarek, ankier kryty na 14 kamieni z srebrnym łańcuszkiem i kluczykiem o czerwonym szkiełku, wartości 24 zł., o którą to kradzież jest podejrzany mężczyzna wzrostu niskiego, ciemnobłond włosów, porządnie ubrany.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Wiedniu emeryt. radca dworu i radca sekcijny ministerstwa skarbu br. Franciszek Somaruga, w roku 1848 członek parlamentu frankfurckiego, przeżywszy lat 69; w Tarnowie młody historyk, jeden z ulubionych uczniów ś. p. Szulskiego, dr. Franciszek Siekierzyński, b. aplikant archiwum krajowego, autor kilku artykułów, rokujących niepośledniego uczonego, przeżywszy lat 23; w Paryżu zmarł rzeźbiarz francuski Jean Esprit Marcellin, przeżywszy lat 68.

— **Katastrofa w kopalni.** Depesza z Wrocławia donosi, że wszyscy robotnicy, zasypiani w kopalni *Deutschland* na Górnym Śląsku, zostali ocaleni.

— **Sensacyjną wiadomość** podają dzienniki francuskie. Znakomity krytyk francuski, lecz zarazem wyznawca krainowego realizmu w sztuce, a przytem b. współpracownik radykalnego *Siecla*, Franciszek Sarcey, ulegając nagle głosowi wewnętrznemu, wstąpił do zakonu OO. Oratoryanów. Chorował on na *czwileczkę* się w zakładzie, kierowanym przez zakonników, z którymi obcowanie wywarło tak potężny wpływ na umysł znakomitego publicysty. Nadaremnie przyjaciele usiłowali odwieść go od powziętego zamiaru; „nie opuszczę tych murów — odpowiadał Sarcey — gdzie odzyskałem nie tylko wzrok fizyczny, ale także wzrok duszy”.

— **Kradzież brylantów.** Kwestura królewska miasta Mediolanu ogłasza, że dnia 9 b. m. w mieście tem do magazynu jubлера P. Confaloniere wszedł czterech mężczyzn, którzy do tego stopnia umieli zaprzętać uwagę służby sklepowej, że pięciu ich towarzyszywo powiodło się tymczasem z ostatniego pokoju magazynu ukraść brylanty wartości 162.304 lirów. Złoczyńcy, którzy ze zdobyczą umknęli, używali w rozmowie pomiędzy sobą języka niemieckiego, francuskiego i włoskiego.

— **Telegraf w Chinach.** Nowa linia telegraficzna została niedawno oddana do użytku powszechnego w Chinach. Linia ta łączy ognisko handlu Kanton z miastem Lungchan, położonym o 90 mil na południe Nankinu, nieopodal granicy tonkińskiej.

— **Amator wielożeństwa.** Władze w Toledo (Stany Zjednoczone), aresztowały pewnego woźnicę, nazwiskiem Neuville, który porwał miss Lillian Whitney, córkę swego chlebowodawcy i wziął z nią ślub. Woźnica oskarżony przez tego ostatniego o bigamię, został uwięziony, a miss Lillian, chociaż zaprzeczająca, jakoby była jego żoną, oświadczyła, że jej serce w zupełności należy do niego. Jednocześnie policja zebrała mnóstwo interesujących wiadomości o tym dziwnym człowieku i tak: w Toronto, gdzie jest znany pod imionami: Grzegorz Newbold, Grzegorz Ferry i Steward, został on skazany za bigamię w 1877 r. Parę lat przedtem skazany był w temże mieście za fałszerstwo, lecz po dwóch miesiącach więzienia, uwiodł żonę nadzorcy, uciekł z nią i z pieniędzmi jej męża do Bothwell. Po kilku dniach porzucił ją. Neuville prócz tego ożenił się w Newake pod nazwiskiem Newbolda, pod nazwiskiem zaś Percy pojął za żonę miss Annę Henry. W styczniu 1883 pod nazwiskiem Grzegorza Ferry zaślubił Celinę Rowe. Cokolwiek później zaślubił bogatą dziedziczkę w Jersey City, pojął także za żonę pewną młodą kobietę w Watertown, a inną znowu w Paterson. Według zeznania pewnej osoby, z którą płochy woźnica żył w Detroit, aż do czasu wykradzenia miss Lillian, prawdziwe jego nazwisko ma być Robert Newbold i ma on być synem oficera armii angielskiej, mieszkającego obecnie w Paterborn (Stan Ontario). Na tem jednak nie koniec; według innych wiadomości, w r. 1862 mając lat dziewiętnaście, przybrał on nazwisko Karola Stewarda, aby debutować w karyerze matrymonialnej, zaślubiając miss Wood z Kingston. W parę dni potem zniknął i zeznająca nie wie, co się z nim działo aż do r. 1875, kiedy go spotkała i została przez niego zaślubiona. Nazywał się wtedy Smith. W rok potem udał się do Campbellfort i ożenił się z Maryą Adelajdą Nichols, która dowiedziawszy się, że nie jest jedyną jego żoną, dostała pomieszczenia zmysłów i

umarła w szpitalu. Wkrótce potem wielożeniec został skazany i osadzony w więzieniu. Człowiek ten, tyle razy żeniący się, spełniał również najrozmaitsze rzemiosła. Był garsonem w restauracji, czeladnikiem u rzeźnika, komisanem księgarni, agentem przedsiębiorstw teatralnych, kanzodzieją metodystowskim, urzędnikiem i t. d. a ostatecznie woźnicą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 28 czerwca

(Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Spustoszenia, zrządzone powodziami w Galicyi dotknęły także w dość znacznej mierze roboty około budowy nowych linii kolejowych. Otwarcie kolei z Oświęcimia do Podgórze i z Grybowa do Zagórza doznaje ztąd zwłoki, która jednak nie potrwa zbyt długo. Taryfy dla obu tych linii w tych dniach już będziemy mogli podać do wiadomości publiczności. Daty odnoszące się do szkód zrządzonych w robotach powodziami, nie są jeszcze zbrane; w przybliżeniu obliczając te straty na blisko pół miliona. Naprawa wpłynie zaledwie na postęp robót w miesiącu czerwcu, gdyż dzieć się ma, jeśli tylko będzie można, pomnożeniem siłami robotniczymi.

Urzędowy *Centralblatt für Eisenbahn und Dampfschiffahrt* ogłasza tymczasem sprawozdanie ze stanu robót po koniecu maja. Postęp w miesiącu tym był przy pomnożonych siłach znaczny. Na linii głównej, to jest na ożniwach z Żywca do Nowego Sącza, z Grybowa do Zagórza i z Stanisławowa do Husiatyna, pracowano w maju codziennie w przecięciu 21.164 robotników, czyli po 4.814 więcej niż w miesiącu poprzednim; na odnogach zaś z Żywca do Zwardonia, z Oświęcimia do Podgórze i z Suchy do Skawiny było zatrudnionych na dzień po 6.608 robotników, czyli po 658 więcej. Zastęp robotników liczył przeto ogółem 27.772, co w porównaniu z miesiącem poprzednim oznacza pomnożenie sił robotniczych o 5.472. Roboty około nasypu, a mianowicie naprzód roboty ziemne postąpiły na linii głównej do 4.073.543 m. kub. to jest o 252.663 m. kub.; na odnogach do 1.916.967, t. j. o 189.157 m. kub.; roboty zaś murarskie na linii głównej do 220.791, czyli o 26.301, na odnogach do 82.711, czyli o 20.201 metr. kub. Było więc po koniecu maja nasypu gotowego w robotach ziemnych 5.990.510 metr. kub., w robotach murarskich 303.502 m. k., czyli ogółem 6.294.012 m. k., co oznacza postęp gotowej kubatury o 488.322 metry. Blisko pół miliona!

Na odnodze z Oświęcimia do Zagórza, która miała być otwarta dnia 1 b. m. i byłaby była już otwarta, gdyby pan Minister handlu, odbywając jazdę na tej linii, nie był zastał zupełnego braku dojazdów, nasyp był gotowy w ilości 999.090 metr. kub., t. j. w stosunku 95 proc. do całej kubatury przewidzianej, której niegotowa reszta po bokach byłaby zrobiona już podczas ruchu. Budynki nad torem atoli były gotowe dopiero w stosunku 85 proc. całej roboty, a nadto nie było jeszcze gotowe urządzenie stacji wodnych w Skawinie i Podgórzu. Tor oczywiście leżał już cały i był w większej części wypełniony już żwirem. Na najbliższem wykończeniu ogniwie z Grybowa do Zagórza nasyp gotowy w ilości 1.131.951 metr. kub., chociaż liczba ta przewyższa już obliczoną w pierwotnym planie kubaturę o 108.451 metr. kub., przedstawiał dopiero 88 procent całości wedle ściślejszego obrachunku; szczególnie pod względem robót murarskich przy nasypie stosunkowo o wiele więcej już zrobiono, niż pierwotnie obliczano. Mosty, mostki i przepusty już wykończone, szyny także położone, ale budynki nad torem były gotowe tylko w stosunku 65 proc.

Z pomiędzy innych części nowej sieci najdalej postąpiło ogniwo z Żywca do Nowego Sącza, stanowiące coś w rodzaju galicyjskiego Semmeringu, gdzie nasyp gotowy w ilości 2.189.482 metr. kub. przewyższał już o 266.982 metr. kub. kubaturę pierwotnie obliczoną, a reprezentował dopiero 80¹/₁₀ pret rzeczywistej całości. Mosty i mostki jednak dalej już postąpiły; tor prawie w połowie położony, budynki nad nim niespełna w takimże stosunku wystawione. Ogniwo Stanisławowsko-Husiatyńskie miało gotowego nasypu 972.901 metr. kub., czyli 70 procent całości. Tu różnica między obrachunkiem planu pierwotnego a rzeczywistością okazuje się najmniejszą i nieznaczna, albowiem plan pierwotny także oblicza całą kubaturę nasypu na 1.232.000 metr. kub. Mosty i mostki w trzech czwartych częściach gotowe, szyny w piątej części położone, budynki było dość daleko jeszcze do połowy gotowości. Na odnodze z Żywca do Zwardonia nasypu połowa gotowa (405.790 metr. kub.) tak samo mostki i przepusty; wielkie mosty natomiast wymurowane już prawie w całości;

budynki w trzeciej części gotowe. Nakoniec odnoga z Suchy do Skawiny miała nasypu gotowego nieco więcej niż połowę (587.518 metr. kub.); mosty i mostki tak daleko postąpiły, że w czerwcu miano rozpocząć kłaść szyny; budynki atoli zaledwie nad ziemię wyrosły.

Z miesiąca maja stanowczo za mało skorzystano do robót około budynków. Któżby uwierzył, że roboty te przez cały miesiąc maj postąpiły zaledwie o dziesiątą część całości; na odnodze z Suchy do Skawiny nawet tylko o dwudziątą część, a na ożniwie z Żywca do Nowego Sącza mniej jeszcze, bo o część trzydziątą.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 28 czerwca 1884.

Ceny à 100 kilo — loco Lwów.			
Pszennica	czerwona	9-25	10-—
usposobienie	biała	9-—	9-75
lepsze.	nowa	8-—	8-50
Żyto	gotowe	7-75	8-75
poszukiwane	nowe	5-50	6-25
Owies	obroczny	7-75	8-50
poszukiwany.	gotowy	7-75	8-75
Jęczmień	nowy	5-50	6-25
poszukiwany			
Rzepak	nominalnie.	11-50	12-—
Rzepak nowy		11-—	12-—
usposobienie spokojne			
Groch	do gotow.	7-—	10-—
usposobienie spokojne	pastewny	5-50	7-—
Wyka	do nasienia	7-—	8-50
usposobienie spokojne	obroczna	5-40	6-—
Bobik		6-—	6-50
usposobienie spokojne			
Hreczka		7-75	8-50
popyt mniejszy.			
Kukurudza		6-25	7-25
usposobienie słabe			
Chmiel	za 50 kilo	80-—	110-—
poszukiwany			
Koniczyna	czerwona	35-—	45-—
bez popytu	biała	—	45-—
	szwedzka	—	—

Spiżyty za 10.000 lt. pret. nominalnie 32-50 do 33-— zł.

Uwaga Bank Rolniczy podaje do wiadomości P. T. członków i interesowanych, iż z dniem 10 maja r. b. otwartą została agencja i magazyn zbożowy w Jarosławiu, jak niemniej skład maszyn rolniczych. — Przyjmuje zamówienia na oryginalną pszenicę czerwona banatę przy zadatku 2 złr. na każde 100 kilogr.

Bank Rolniczy utrzymuje na składzie żyto montańskie — owies obroczny — tymotkę — soczewicę — sporek olbrzymi — zab koński. — Zamówienia przyjmuje na maszyny rolnicze.

(Żyto montańskie zasiane w lipcu daje jeden pokos zielonej paszy w jesieni, drugi w początkach kwietnia, a w lipcu zbiera się na ziarno. Cena złr. 10 za 100 kilo loco Lwów).

* **Umowa pocztowa.** Według doniesienia dzienników wiedeńskich, austriackie ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węgierskim ministerstwem komunikacji zawarło z francuskim zarządem poczt umowę, że w komunikacji między Austro-Węgrami a Francją od 1 lipca b. r. począwszy, przesyłki listowe na pocztach oddane, mogą być telegraficznie cofnięte, a względnie ich adresy zmienione, póki adresatom nie były doręczone.

Wiedeń, 1 lipca. (Telegram Gazety Lwowskiej.) Na wczorajszy targ była rzeźnego przypędzono ogółem 1716 sztuk wołów, między temi galicyjskich 313, węgierskich 613, niemieckich 790. Ogólny przypęd był o 237 a z Galicyi o 178 sztuk większy, niż zeszłego tygodnia. Targ był ożywiony. Ceny podniosły się o 1 złr. o 1 złr. 50 ct. Sprzedano wszystko. Towar galicyjski był przeważnie wyborowy. Płacono za woły galicyjskie po 60 — 62 złr a za towar najprzedniejszy po 62-50 złr. do 63 złr. za woły węgierskie po 58 do 61-50 złr. i 62-50 do 65 złr., niemieckie po 54 — 59 złr. i 60 — 65 złr.

Na targ preszburški przypędzono ogółem 2128 sztuk, przeto o 159 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi dostawiono 649 sztuk czyli o 126 mniej. Notowania cen, przedewszystkiem co do towaru galicyjskiego, nie są zupełnie wiarogodne.

* **Targ w Preszburgu.** W nr. 115 *Gazety* z dnia 17 maja b. r. zamieściliśmy słów kilka o wiedeńskim regulaminie targowym i nowej targowicy była w Preszburgu, wykazując korzyści targu wiedeńskiego i przedstawiając zarazem wielkie niedogodności, połączone z przesyłką galicyjskiego towaru do Preszburga. Doświadczenia, po-

czynione w ubiegłych kilku tygodniach, stwierdzają w zupełności wywody nasze. Wziawszy naprzykład za podstawę wynik targu preszburškego z dnia 16 czerwca b. r., będziemy mieli wynowny dowód, jak dalece niekorzystnym jest obsyłanie tego targu dla galicyjskich hodowców bydła opasowego.

W dniu tym notowano w Preszburgu za galicyjskie woły opasowe 58 złr. za centnar metryczny, podczas gdy cena wołów, takiej samej jakości, na targu wiedeńskim w tym samym dniu odbyty, wynosiła 61—62 złr., co czyni różnicę od 15—20 złr. na sztuce, a nawet zwykłe gatunki galic. była rzeźnego sprzedawano po 59—59-50 złr. za centnar metryczny, tak że nawet ta cena była o 1—1-50 złr. wyższą, aniżeli ceny, uzyskane na targu preszburškim, za najlepsze galic. bydło opasowe.

Na tymże targu w Preszburgu nie sprzedano co najmniej 300 sztuk wołów, które oczywiście ze znaczną stratą właścicieli popędzić musiano na inne targi, a w szczególności do Wiednia, gdzie w tymże samym dniu z tych wołów sprzedano.

* **Zjazd przedstawicieli kolei.** W dniu 8-ym lipca r. b. odbędzie się w Baden-Baden zjazd przedstawicieli kolei, należących do związku komunikacji bezpośredniej rosyjsko-austriackiej; celem zjazdu, ustanowienie tariff jednokowych z taryfami kolei związku rosyjsko-niemieckiego.

* **Produkcya węgla.** Z wykazu porównawczego produkcji węgla w rozmaitych krajach dowiadujemy się, iż kopalnie węgla kamiennego w Anglii wyprodukowały w roku 1881-szym 154,184.300 tonn, w Ameryce 76,184.000, w Niemczech 48,698.000, we Francji 19,909.000, w Belgii 16,906.700, w Austro-Węgrzech 14,936.000, w Rosyi (wraz z Królestwem Polskiem) 3,000.000, w Indjach i Japonii 2,600.000, w Australii 2,170.000 i w Kanadzie 1,416.000 tonn.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się wczoraj rano w towarzystwie generał-adutantów barona Mondla i generał-majora barona Poppa, tudzież dwóch adjutantów przybocznych do obozu pod Bruck nad Litawą, gdzie zabawi do jutra.

Jak donosi *Wiener Ztg.*, zeszłego czwartku złożyli w ręce Najj. Pana przysięgę w charakterze tajnych radców: szef sekcji w ministerstwie spraw wewnętrznych dr. baron Matzinger, podkomorzy i pułkownik pozasłużbowy Ryszard hr. Clam-Martinitz, podkomorzy hr. Berchtold i właściciel dóbr hr. Belcredi.

Najd. Cesarzewicz Rudolf wyjechał przedwczoraj wieczorem do obozu pod Bruck.

J. E. pan Minister br. Ziemiałkowski przybył do kraju i udał się na oględziny kolei Jarosławsko-Sokalskiej. Noc dzisiejszą miał p. Minister przepędzić w Przemyśle.

Na oględziny wspomnianej kolei wyjechał również wczoraj J. E. pan Namiestnik Zaleski.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zbieranie składek na rzecz klęską powodzi dotkniętych mieszkańców Galicyi, we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Śląska, który również podobną katastrofą dotknięty został.

Wykaz VII. Składki na rzecz powodzi dotkniętych, które wpłynęły do kasy Banku krajowego, na ręce naczelnego dyrektora tegoż banku, p. Antoniego Wrotnowskiego: hr. J. Mołodecki 50 zł., Wydział Rady powiatowej w Buczaczu 200 zł., Wydział Rady powiatowej w Husiatynie 500 zł., na ręce Wgo. p. Horodyskiego z Krogolca: WPP: Morawiecki 5 zł., Strawiński 5 zł., Weizelberger 5 zł., Patocki 2 zł., Brzuszkiewicz 2 zł., Franciszek Ludwikowski 15 zł., Gustaw Ludwikowski 10 zł., Wydział Rady powiatowej w Złoczowie 200 zł., Helena i Józefa baron. Bruncy 60 zł., Franciszek Maksym wiec 5 zł., Albert Wilczyński 5 zł., doktor Antoni Małacki 30 zł., doktor Grott (urzędnicy oddziału manipulacyjnego Wydziału krajowego) 18 złr. 50 cnt., urzędnicy Banku krajowego 35 złr., galic. Kasa oszczędności 10.000 złr., hr. Potulicka z Glinian 100 złr., powiat. kasa oszczędności w Trembowli 21 złr. 20 cnt., wydział powiatowy w Trembowli 100 złr., oddział radziechowskiego towarzystwa pedagogicznego 19 złr., Wacław hr. Baworowski z Kołtowa 200 zł., Helena i Jan bar. Romaszkanowie z Ho-

rodenki 100 złr., Jan Aleksander hr. Fredro 100 złr., Teodor Teodorowicz z Zukowa 10 złr., dr. Zygmunt Samolewicz 50 zł. Razem do dzisiejszego dnia wpłynęło do kasy Banku krajowego na rzecz powodzią dotkniętych 23.044 złr. 49 ent.

Równocześnie donosi komitet, iż czyniąc zadość życzeniom publiczności i miejscowych dzienników, umieścił w przedsiönku gmachu sejmowego skarbone, do której każdy wrzucić może i najskromniejszy dattek na rzecz biednych dotkniętych powodzią.

P. Antoni Sieber, właściciel kawiarni wiedeńskiej, złożył w Prezydium Namiestnictwa na rzecz dotkniętych powodzią kwotę 100 złr.

Tydzień bieżący poświęcony jest głównie wyborom do sejmów. Wczoraj wybierała mała posiadłość w Morawii, dzisiaj przystępują tam do urny miasta, jutro większa posiadłość a d 4 b. m. rozpoczną się wybory w Dolnej Austrii.

Obydwa stronnictwa w Morawii rozwijają niesłychaną ruchliwość i żywą agitację, w skutek czego tem trudniejsza jest rzeczą powiedzieć coś pewnego o widokach ścierających się z sobą partij. Stronnictwo narodowe dobrej jest myśli, i pociesza się nadzieją, iż do nowego sejmku wprowadzi wzmożone siły.

W sejmie tyrolskim rođano drukowaną petycję nauczycieli ludowych w Tyrolu, w sprawie unormowania na drodze ustawy płac, a zarazem zabezpieczenia pensyj po wyśłużeniu przepisanych lat służby. Izba tyrolska zresztą zajęta jest wyłącznie sprawami gminnymi i subwencjami.

Sejm dalmatyński przyjął w drugim czytaniu projekt statutu fundacyi krajowej dla rodzin zmobilizowanych żołnierzy. Pomiędzy innemi wniesiono tam interpelację w sprawie zarządzeń przeciw lichwiarzom.

W pierwszej połowie bieżącego miesiąca odbędą się wybory w tych sześciu okręgach węgierskich, w których podczas głównych wyborów nie osiągnięto absolutnej większości. *Wiener Abendpost* podnosi, że z tem większym zaciekawieniem oczekują powszechnie rezultatu, iż stronnictwo liberalne połączyło się ze skrajną lewicą dla niedopuszczenia zwycięstwa kandydatów antysemitów.

Fremdenblatt pisze na czele dzisiejszego numeru: Według *Budapester Correspond.*, pomiędzy rządem austriackim a zaliczawskim zaszły znowu różnice z powodu presburskiego targu bydła rzeźnego. Dotyczą one taryfy, jakiej należy się trzymać przy transporcie bydła do Presburga na galicyjskich kolejach żelaznych, tudzież rozporządzenia o wyładowaniu i karmieniu bydła w Oświęcimiu. Obydwa zarządzenia odnoszą się do transportu w samej Austrii i na kolejach austriackich, a prawo ułatwienia pewnych transportów w celu tem łatwiejszego zaprowiantowania rezydentów nie tylko przysługuje rządowi, lecz praktykowanym jest we wszystkich państwach. Jednakże według węgierskiego zapatrywania zarządzenia te mają być naruszeniem cłowego i handlowego związku z Węgrami. Zająć się to miało być w czasie pobytu prezesa gabinetu Tiszy o tyle uporządkowane, że należy się spodziewać porozumienia pomiędzy Wiedniem i Pesztem w drodze korespondencji. Cieszyćby się należało, gdyby i ten zatarg został uchylony, przy utrzymaniu atoli tej taryfy austriackiej, jaka obowiązuje w kraju, a ma na celu zapewnienie dostawcom pewnych ułatwień. Pokojowych dyspozycji rządu austriackiego nie zdoła niezawodnie zmienić nawet ton mowy dziennika *Budap. Corr.*, będącego wrzeczko organem rządu węgierskiego Niemiarłkowane wywody tego dziennika z pewnością nie dadzą się pogodzić z zapatrywaniem rządowych sfer węgierskich.

W tej samej sprawie pisze *Presse*: Jesteśmy przekonani, iż obydwa rządy osiągną ostatecznie porozumienie, odpowiadające interesom obydwóch państw monarchii i literze ustawy. Przy tej jednak sposobności zmuszeni jesteśmy zaprotestować energicznie z powodu tonu, jakiego pozwala sobie od pewnego czasu używać *Budap. Corr.*, mówiąc o Austrii.

Rząd austriacki poczynił na wszystkich punktach bardzo energiczne zarządzenia przeciw niebezpieczeństwu zawleczenia cholery. Pomiędzy innemi ministerstwo spraw wewnętrznych udało się do ministra handlu z żądaniem zawezwania dyrekcji kolejowych do przedsięwzięcia dezynfekcyi wszystkich stacyi kolejowych, utrzymywania czystości w wychodkach, poczekalniach, wagonach i t. d. Namiestnictwa mają obowiązek czuwania nad wykonaniem tych przepisów. W Tryeście i Rjece zebrały się osobne komisje

sanitarne i uchwaliły już odpowiednie przepisy.

O środkach anticholerycznych, zarządzonych przez państwa w portach i wybrzeżach, donoszą depesze, co następuje:

Konstantynopol 30 czerwca. Rada sanitarna rozszerzyła zarządzone przeciw statkom z Tulonu kwarantannę na wszystkie statki francuskie, przybywające z wybrzeża francuskiego nad morzem Śródziemnem.

Ateny 30 czerwca. Statki ze wszystkich portów francuskich na morzu Śródziemnem ulegają tu od 28 b. m. 11 dniowej prawidłowej kwarantannie.

Madryt 30 czerwca. Od 28 b. m. zarządzono tu kordon wojskowy wzdłuż granicy od Francji; 7-dniową kwarantannę na wszystkich stacyach, dezynfekcyę wszystkich przedmiotów nadchodzących z Francji, zakazano dowozu nieczyszczonej wełny, skór, żywego bydła i mięsa, a nadto zarządzono 15-dniową kwarantannę co do wszystkich towarów i 7-dniową kwarantannę co do wszystkich statków, przybywających z europejskich i na morzu Śródziemnem znajdujących się portów francuskich. Co do statków przybywających z portów, w których panuje cholera, zarządzono, jeśli podczas przejazdu stan zdrowia był dobry, 10-dniową, a w razie przeciwnym 15-dniową kwarantannę.

Międzynarodowa komisja, złożona dla uregulowania granicy krajowej pomiędzy Siedmiogrodem i Rumunią, rozpoczęła na nowo swoją działalność w pierwszych dniach lipca.

Cesarzewicz niemiecki złożył przedwczoraj dłuższą wizytę ks. Bismarckowi. Książę miał wczoraj opuścić Berlin i udać się do Varzinu.

Ferry zmienił postawę swą względem Anglii — tak donosi jeden z ministerjalnych organów francuskich z nadmienieniem, że Waddington otrzymał polecenie, ażeby się sprzeciwił na konferencji postanowieniu, według którego w komisji finansowej w razie równości głosów, miałby głos decydujący prezes Anglik. Mniemają, że pogłoski tej na seryo brać nie można, i że puszczono ją tylko w celu wybadania opinii.

Rép. Fr. dopomaga coraz nowemi artykułami do zaciemniania polityki Ferrygo względem Anglii. Obecnie w najświeższym artykule zarzuca lekkomyślność Waddingtonowi, który rzekomo nie pojął istotnej myśli i dążności Ferrygo. W końcu dodaje, że w każdym razie niema podstawy do obaw, ponieważ Izba zastrzegła sobie ostateczną decyzję.

Cholera w Tulonie była przedmiotem dyskusyi w paryskiej radzie municypalnej. Prefekt Sekwany odpowiedział na interpelację, że w Paryżu wcale niema epidemii. Zarządzono wszelkie środki ostrożności. Wody jest dosyć, a nad wszystkimi kanałami czuwa straż. Zarządzono również zmywanie dwa razy na dzień tych ulic, które nie mają kanałów. Szkoły są szczególniejszym przedmiotem czujności władz kontrolujących.

Pierwsze posiedzenie konferencyi londyńskiej poświęcone było załatwieniu formalności. Uchwalono utrzymanie w tajemnicy toczących się rokowań. Na pierwszym posiedzeniu nie było rosyjskiego i włoskiego komisarza działu finansowego. Turcy nie ma specjalnego pełnomocnika, natomiast Blum i Tigrane występują poniekąd jako reprezentanci samego sultana. Anglię reprezentuje dwóch członków dyplomacyi, lord Granville i Childers. Przyszłe następne posiedzenie nie mogło być oznaczone ponieważ wypracowanie komisji spraw zagranicznych musi być przedtem przełożone na język francuski. Dziś nadeszły sprostowania wielu punktów podanych o projekcie angielskim przez *Observera*. Projekt nie żąda redukcji prowizyjnej od uprzywilejowanego, ale od długu unifikacyjnego, a natomiast propozycyę niemieckie domagają się redukcji obu długów.

Rada związkowa helwecka zaprasza rządy wszystkich państw na konferencyę dyplomatyczną, która się ma zebrać w dniu 8 września, w celu obmyślenia ogólnych postanowień zasadniczych dla międzynarodowej konwencyi ku ochronie własności literackiej i artystycznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 lipca. (Tel. pr.) W kole pierwszym (inteligencya) głosowało

przeszło 800 wyborców. Skrutynium o północy zakończono. Kandydaci komitetu przedwyborczego zostali wybrani, z wyjątkiem księdza Chotkowskiego, w miejsce którego wybrano Adama Asnyka. Poseł Chrzanowski otrzymał wszystkie głosy.

Kraków, 1 lipca. (Tel. pryw.)

Wczoraj wieczór przybył tu Marszałek Zyblikiewicz. Na dworcu oczekiwał go cały komitet ratunkowy in gremio, z hr. Badenim na czele, oraz obecni w Krakowie prezesowie rad powiatowych Galicyi zachodniej. W pół godziny potem przyjechał z Wiednia J. E. p. minister Ziemiałkowski w przejeździe do Sokala. Pan Minister wypytywał się szczegółowo Marszałka i członków komitetu o szkody wyrządzone wylewami. Po odjeździe p. Ministra, udał się Marszałek na posiedzenie komitetu, które trwało do północy. Na obu posiedzeniach ranem i wieczornem zajmowano się wraz z prezesami rad powiatowych obliczaniem w przybliżeniu strat pojedynczych powiatów i postanowiono udzielić subwencyi na zasiewy, których jeszcze teraz można dokonać, oraz rozpocząć roboty około naprawy wałów nad Wisłą. Zajmowano się wreszcie kwestyą funduszu dróg publicznych. Pan Marszałek jutro wróci do Lwowa.

Wiedeń, 1 lipca. *Wiener Abendpost* pisze: Doniesienia z Tulonu i Marsylii wykluczają wszelką wątpliwość, iż panująca tam cholera epidemiczna jest rzeczywiście cholera azjatycką. Kilka państw wydało już zarządzenia dla powstrzymania groźącego niebezpieczeństwa. Rząd austriacki w porozumieniu z rządem węgierskim zarządził przedewszystkiem w prowincjach nadbrzeżnych dla wszystkich prowincyencyj portów francuskich morza Śródziemnego i Algeru dziesięciodniową, względnie dwudziestodniową obserwacyę. Wszystkim władzom polecono, aby przedsięwzięły najbardziej energiczne zarządzenia ochronne. Na ukończeniu już są rokowania w sprawie kontroli lekarskiej nad pociągami przechodzącymi przez południowo-zachodnią i zachodnią granicę Monarchii, niemniej w sprawie dezynfekcyi podejrzanych pakunków. Wkrótce zostanie wydany zakaz przywożenia do Monarchii szmat, starych lin okrętowych, starych sukni, używanej pościeli i bielizny.

Wiedeń, 1 lipca. (Tel. pr.) Dziennik urzędowy dla spraw kolejowych ogłasza dzisiaj dwa rozporządzenia ministerstwa handlu, według których udzielona baronowi Romaszkanowi z Horodenki przedwstępna koncesya zostaje przedłużoną na pół roku a to dla następujących linii: 1) Z Horodenki przez Serafince, Stefanówkę i Lukę do Kostrzyżówki naprzeciw Załeszczek; 2) Ze Sniatyna przez Załucze, Książę, Drahosymow, Popielniki, Dzurow, Kobaki i Słobudkę do Kut; 3) Ze Sniatyna lub z Oleszkowa przez Uście, Bełętuję i Popowce do Horodenki a stąd przez Potoczyska do brzegu naddniestrzańskiego naprzeciw Uścieczka.

Wiedeń, 1 lipca. (Tel. pryw.)

Wiener Ztg. ogłasza: Zastępca prokuratora we Lwowie, Girtler, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Paryż, 1 lipca. Na posiedzeniu Izby deputowanych odrzucono 290 głosami przeciw 235 poprawkę Floqueta, żądającą, ażeby tylko oznaczone zostały te punkta konstytucyi, które mają być poddane rewizyi, bez ograniczenia akcyi kongresu. Minister Ferry wystąpił przeciw poprawce, oświadczając, że projekt rewizyi jest główną częścią składową programu gabinetu, który, gdyby nie posiadał zaufania Izby, nie mógłby prowadzić dalej rozpoczętego dzieła.

Paryż, 1 lipca. Wczoraj dnia 30 czerwca od godziny 9 rano do 6 wieczorem nie zaszedł w Marsylii ani jeden wypadek cholery. W Tulonie od 11 godziny przedpołudniem do 7 wieczorem jedna tylko osoba zmarła na cholere.

Tulon, 1 lipca. (Tel. pryw.)

Ogółem zapadło dotychczas na cholere 105 osób. W okolicy Tulonu i w Marsylii epidemia wzmaga się. Emigracya z miejsc dotkniętych zarazą trwa ciągle. Podobno i w Aix zaszedł wypadek cholery.

W Tulonie znajduje się 1000 robotników włoskich, dla których konsul włoski kazał pobrać baraki po za obrębem forticy. Tulonska kasa oszczędności wypłaciła w sobotę właścicielom książeczek oszczędności 130.000 fr. wkładek. Zakład zastawniczy jest w obłożeniu. Komitet udzielił 400 osobom zaliczek na wyjazd.

W Marsylii wycofano wojska z miasta. Zegluga w porcie zupełnie przerwana. Upały ogromne.

Antwerpia, 1 lipca. Na zebraniu zwołanem dla postawienia kandydatów do senatu, oświadczył minister spraw wewnętrznych, iż rząd nie wniesie projektu zaprowadzenia cła od zboża.

Program gabinetowy obejmuje: reformę szkolną, reformę wyborczą, komunalne i prowincjonalne swobody.

Rzym, 1 lipca. Według niektórych dzienników, dwaj robotnicy piemoncecy, którzy z Tulonu powracali przez Alpy do Włoch, zachorowali na cholere. Jeden z nich już umarł. Według innych dzienników, miał zachorować na cholere tylko jeden robotnik.

W Izbie deputowanych oświadczył Mancini, że Włochy zgodziły się na konferencyę pod zastrzeżeniem, iż zostanie dokładnie zbadana angielsko-francuska ugoda. Pełnomocnicy włoscy Nigra i Baravelli otrzymali dotychczas instrukcyę w tym duchu, aby bronili interesów Włoch i Europy, a przytem unikali wszystkiego, coby mogło przysporzyć Anglii kłopotów. Polityczne położenie Włoch w Europie nie tylko się nie pogorszyło, lecz jest na drodze ciągłego i pomyslnego rozwoju.

Nizny Nowograd, 1 lipca. Rozkazem dziennym gubernatora zawiadomiono robotników, że każde naruszenie spokoju stłumione będzie środkami najsurowszemi. Policya otrzymała polecenie sporządzenia listy tych żydów, którzy bezprawnie mieszkają w Niznym Nowogrodzie.

Londyn, 1go lipca. W Izbie gmin Goschen i inni deputowani wystąpili przeciw wnioskowi Gladstona, aby wotum nagany miało pierwszeństwo przed wszystkimi innemi kwestyami porządku dziennego. Wniosek Gladstona został odrzucony 180 głosami przeciw 180 głosom, a to po poprzednim oświadczeniu *premier*, iż rozprawy nie są pożądane, a rząd nie będzie uważał wotum nagany za porażkę gabinetu.

Londyn, 1 lipca. (Tel. pryw.)

Wczoraj spłonął w Edynburgu teatr królewski. Z ludzi nikt nie utracił życia.

Londyn, 1 lipca. W Izbie gmin zawiadomił Gladstone, iż rząd postawi w parlamencie wniosek o zatwierdzenie ewentualnych uchwał konferencyi. Konferencya nie oznaczyła dnia następnego posiedzenia.

W Izbie lordów oświadczył Granville, iż ma wszelki powód do przypuszczenia, że kwestya Angra Pequeny zostanie załatwioną w sposób zupełnie zadowalający.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreschowiecki

Pociagi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego
Odechoda z Lwowa:
Do Czerniowca: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pociąg pociąg, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.
Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczorem pociąg pociąg, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 17 po poł. pociąg kursyjski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk, z dworca Podzamecz: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pociąg, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kursyjski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mieszany.
Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.
Przychodzą do Lwowa:
Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecz o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg po-

spieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o
Z Czerniowca: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pociąg, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.
Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pociąg, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kursyjski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mieszany.
Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pociąg, o godz. 5 min. 32 po poł. pociąg kursyjski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mieszany.
Przyjechali do Lwowa
dnia 1go lipca 1884.
Hotel George'a
Pp. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa. K. Małuchowski z Odeski. A. Kosicki z Wierzbiana. I. Trzeciak z Rakowa. M. Juriewicz z Odessy. M. Rosenstock z Skafata. A. Verel z Moswy.
Hotel Europejski
Pp. S. Horodyski z Byelniowa. Koster-

sitz z Wiednia. H. Ichwager z Podwoleczysk. Geiduszek z Wiednia.
Hotel Angielski
Pp. G. Rolikowski z Polzki. T. Serwatowski z Buciuwa. J. Chmielowski z Ponikwy. J. Krudysz z Wołynia. J. Sutter z Wygody.
Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 1 lipca 1884.
Barometr 736.13mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.6°C. Psychrometr wilgotny 15.9°C. Prężność pary 13.0mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr E3 Ozo 8.
Temperatura powietrza 13.3°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.63mm. Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 23.5°C. Najniższa temperatura w nocy 15.8°C. Ilość opadu mierzonego o 7 g. 15.2mm.
Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.
φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m. 5.
Dla 2 lipca 1884
E. — 3m 49.5°. Θ₀ = 6h 43m 27.1s.
Zachód słońca 1go lipca o 8h. 10m. 5; wschód o 15h. 57m. 2.
W czerwcu nastąpi pełnia księżyca 8d 9h 25m 2; ostatnia kwadra 16d 4h 10m 5; now 22d 9h 9m 12; pierwsza kwadra 29d 19h 50m 9.
Księżyc będzie w punkcie odziennym (Apo geum) 6d 16h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 21d 17h, 5;
płaca żądają

Równanie czasu będzie zerem 13d 19h.5, co znaczy, że o tym czasie zegary słoneczne i zwykłe zgadzać się będą zupełnie, do 13 czerwca spażniają się, zaś od 14 czerwca aż do 1 września zwykłe zegary wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

30 czerwca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730.34	730.81	732.48
Stan termometru suchego w st. Cels.	18.7	15.1	15.7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	17.0	15.0	15.4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	13.4	18.8	12.8
Wilgotność powietrza względna w %.	84	99	97
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	nne.	n.	ne.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 19mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 24 g.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 12 g.			

(N. B. 1/7 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 2/7).
Przy wietrze przeważnie północno-wschodnim, niebo w znacznej części zamglone, pogoda niepewna, deszcz chwilowy.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 30 czerwca 1884

	płaca żądają	waluta austr.
1. Akceje za sztukę.	złr. st.	złr. st.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	282 —	285 50
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. w. a.	186 75	190 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297 50	301 50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248 —	253 —
2. List. zast. za 10 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 65	100 65
" " " 4 pr. w. a.	92 75	94 25
" " " 5 pr. okresowe	99 65	100 65
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2	86 75	87 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
" " " 5 pr. w. a.	99 75	98 75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	99 65	100 65
Listy dłużne g. Z. kr. w. a. 6 pr. w. a.	—	—
" " " 5 pr. w. a.	—	—
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101 —	102 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102 —	103 25
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	90 75	91 75
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
" " Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 65	5 75
Dukat cesarski	5 69	5 79
Napoleonor	9 65	9 75
Półimperyal	9 94	10 04
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
" papierowy	1 21	1 23
100 marek niemieckich	59 35	60 05
Srebro	—	—
Kupon w srebrze	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 26 czerwca 1884.

1. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.05 80.20
lut-y-sierpień	80.05 80.20
Jednolity dług państwa w srebrze. stycz-lipiec	80.90 81.05
kwiecień-październik	80.95 81.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4pr	125 — 125.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5pr	135.25 135.75
" " 1860 po 100 złr 5 pr	145 — 145.50
" " 1864 po 100 złr.	168. — 168.50
" " 1864 po 50 złr.	168. — 168.25
Renty Com. po 43 złr. austr.	39 — 41 —
Listy zastaw domow. państw po 120 złr. 5 pr.	150.75 151 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	95.55 95.70
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.55 95.70
Austr. renta zł. wolna od podatku. 4pr.	102.25 102.40
2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	
Czech	106.50 —
Bukowiny	100.50 101.50
Galicyi	101. — 101.60
Nizszej Austrii	105. — 106.25
Siedmiogrodu	101.50 102.25
Węgier	101.70 102.20
3. Akceje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103 75 109 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301.47 301.70
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	823. — 828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	— —
Bank dla krajów koronnych a 300 zł.	— —
wpł. 50 pr.	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	857. — 858. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	57 — 59. —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 złm.	553. — 555. —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	233. — 233 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2533. — 2538. —
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	97. — 97.50
" " " premiiowe po 3 pr.	97.75 98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	96. — 96.50
" " " w 20 l. 7pr.	101. — 101.50
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	92.65 —
" " " po 5 pr.	100. — 100.50
" " " po 5 pr. w	— —
" 37 latach zwrotne	100.25 100.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50 102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.70 102.90
Węg. Tow. ziem. aka. po 5 1/2 pr.	— —
" Zakł. kr. ziemsk. po 5 1/2 pr.	101.75 102.25
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50 99.85
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.80 98.30
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75 106.25
" po 100 zł. w. a.	101.75 102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	100.40 100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	92.50 100. —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 pr. w srebrze z r. 1865	96.75 97.25
" " " z r. 1867	100.70 101. —
" " " z r. 1868	98.90 99.30
" " " z r. 1872	99.40 99.80
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	98. — 98.40
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75 175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25 43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50 —

płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284. — 284.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	183. — 183.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.40 315.70
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.75 145. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.75 170.25
7. Weksle (na 3 miesiące)	
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19. —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.90 18.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. — 24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50 42.5
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75 39.25
Czerwob. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.90 13.20
" węgiersk. " po 5 zł.	7. — 7.20
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75 19.25
Salma po 40 zł. m. k.	55. — 56. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75 49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22. —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128. — 130. —
" po 50 zł. w. a.	68. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29. — 29.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	32.75 33.25
Kurs złota.	
Dukat cesarski mon.	5.76. — 5.78. —
" pełnej wagi	5.74. — 5.76. —
Korona	— —
20-frankówka	9.63. — 9.70. —
Rosyjski imperyal	9.96. — 9.98. —
Talar związkowy	— —
Srebro	— —
Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński	
dnia 30 czerwca 1884.	
Jednolity dług państwa w banknotach	80.05
" " w srebrze	81.20
Renta w złocie	102.30
5 pr. austr. renta marcową	95.45
Akceje banku wiedeńskiego	857. —
" kredytowego	297.50
Londyn	121.75
Srebro	—
Napoleonor	9.69
Dukat cesarski men.	5.76
100 marek niemieckich	59.50

płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284. — 284.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	183. — 183.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.40 315.70
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.75 145. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.75 170.25
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	97. — 97.50
" " " premiiowe po 3 pr.	97.75 98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	96. — 96.50
" " " w 20 l. 7pr.	101. — 101.50
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	92.65 —
" " " po 5 pr.	100. — 100.50
" " " po 5 pr. w	— —
" 37 latach zwrotne	100.25 100.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50 102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.70 102.90
Węg. Tow. ziem. aka. po 5 1/2 pr.	— —
" Zakł. kr. ziemsk. po 5 1/2 pr.	101.75 102.25
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50 99.85
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.80 98.30
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75 106.25
" po 100 zł. w. a.	101.75 102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	100.40 100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	92.50 100. —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 pr. w srebrze z r. 1865	96.75 97.25
" " " z r. 1867	100.70 101. —
" " " z r. 1868	98.90 99.30
" " " z r. 1872	99.40 99.80
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	98. — 98.40
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75 175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25 43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50 —

uwidoczniony, ażeby do dni 45 od ogłoszenia edyktu, wymienione weksle sądowi przedłożył, gdyż takowe po tym terminie nieważne uznane będą.
Od c. k. sądu obwodowego
Sambor, 17 czerwca 1884.
L. 1093. (4210 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach wiadomo czyni, że dla nieobjętej masy spadkowej Eliasza Gellmana i dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Ozyasza Izaka Braunthal, Mirli Braunthal, Mojżesza Jony Mendelsohn, Lei Gellman, Majera Braunthal Małki Goldy Braunthal, ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dra. Ornsteina, któremu doręczono t. s. uchwałę z dnia 12 lutego 1883 l. 1393, dozwalającą intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod lk. 1368 tab. 986 w Brodach.
Brody, dnia 12 lutegd 1884
L. 2669. (4165 1—3)
C. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej austro węgierskiego banku w Wiedniu przeciw Andrzejowi Homa pto 17738 zł. 30 ct. celem doręczenia uwiadomieniu z miejsca pobytu Juliuszowi Ungerowi i uwiadomieniu z życia i miejsca pobytu suksesorom Emeryka Pongratza uchwały z dnia 26 kwietnia 1884 l. 1538 przymusową sprzedaż dóbr Twardza rozpisyjącej, ustanawia adwokata dra Daniela kuratorem ad actum i doręczenie tej uchwały do rąk tegoż kuratora zarządza.
Wadowice, dnia 14 czerwca 1884.

Licytacje.

31. 1461. (4200 1—3)
Citations-Rundmachung
Montag den 7 Juli 1884 findet um 10 Uhr Vormittags in den Ranzlei-Localitäten der k. k. Genie-Direktion in Lemberg (Kriegs-Kommando-Gebäude) die schriftliche Offert-Verhandlung in betreff Vergabung der Neuindeckung mit galvanisch-verzinkten Eisenblech nach französischen Seitenhüften sammt Rebenarbeiten an der südlichen Dachfläche der gedeckten Reitschule zu Monasterzyska im veranschlagten Betrage von 2468 fl. 78 fr. an den Bestbieter statt.
Unternehmungslustige werden eingeladen den in den genannten Localitäten ausliegenden Plan sammt Kostenvoranschlag sowie das Accord-Protokoll einzusehen und die zu diesem Behufe vorrätigen Offert-Formularen entgegenzunehmen.
Dem mit einer 50 fr. Marke gestempelten und gefiegelten Offerte sind beizulegen:
das Befähigungs-Geugniß und
das 5 pr. Badium von 123 fl. öw.
Offerte, welche nicht bis zu der besagten Zeiteinlangen, können nicht berücksichtigt werden.
Verwaltungs-Commission
der k. k. Genie-Direktion
in Lemberg.
L. 13625. (4202 1—3)
W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. k. Dyrekcji poczt i tutejszego głównego urzędu pocztowego na czas zimy w roku 1884/5 wynoszących mniej

więcej 500 metrów kubicznych twardego niespławnianego drzewa, rozpisyje się konkurencyja przez oferty.
Te oferty należy ostemplować marką na 50 ct., zaopatrzyć w wadyum w kwocie stu złr. w gotówce lub w papierach państwowych i wnieść najpóźniej dnia 4 lipca 1884 do 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcji poczt, gdzie bliższych warunków w czasie od 10 do 12 godz. przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofercie należy wyraźnie przytoczyć, że się oferent tym warunkom bezwzględnie poddaje.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 28 czerwca 1884.
Behufs Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die gefertigte k. k. Post-Direktion und das hierortige Haupt-Postamt in der Winterperiode 1884/5 bestehend aus circa 500 Cubimeter harten ungeschwemmten Holzes, wird die Offertverhandlung ausgeschrieben.
Die mit 50 fr. Stempelmarke zu versehenen und mit einem Badium von Einhundert Gulden im Varen oder Stataspapieren zu belegenden Offerte sind spätestens 4 Juli 12 Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Post-Direktion einzureichen, allwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in der Offerte ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.
Von der k. k. Post und Telegraphen Direktion.
Lemberg, am 28 Juni 1884.
Schiffuer.
L. 13570. (4185 1—3)
Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi

Pinkasa Korala i Aleksandra Schmelkesa w kwotach 700 złr. i 1.462 złr. 50 ct. w. a. z pn., odbędzie się licytacja realności pod l. 25 dz. I w Krakowie, Joanny Grosmanowej własnością będącej, w trzech terminach t. j. dnia 19 sierpnia, 16 września i 14 października 1884 zawsze o 10 godz przed południem, na których ta realność tylko za cenę szacunkową 32.660 złr. w. a. lub wyższą sprzedaną będzie.
Ceną wywołania jest wartość szacunkowa. Wadyum wynosi 3 286 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
W razie niesprzedania wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na 20 października 1884 o 9 godz. przed południem.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych adw. dr. Kapiszewski.
Kraków, 13 czerwca 1884.
Rozmaite obwieszczenia.
L. 5768. (4188 1—3)
Na prośbę Leiby Zeilera zawyżwa się posiadacza skradzionych weksli a to: wekslu z daty: Sambor, 14 marca 1884 na 361 zł. 50 ent, przez Leibę Grauera zaakceptowanego dnia 1 maja 1884, w Samborze płatnego; wekslu z daty: Sambor, 14 marca 1884 na 361 zł. 50 ent., przez Leibę Grauera zaakceptowanego dnia 20go maja 1884 w Samborze płatnego, i wekslu z daty: Sambor, 14go marca 1884 na 361 złr. 50 ent., przez Leibę Grauera i Markusa Grauera zaakceptowanego dnia 30 maja 1884, w Samborze płatnego, na których wystawca niebył

Licytacje.

L. 4128. (4133 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie pozostałej z większej pretensyi 920 zł. zpn. reszty 668 zł. 44 ct. zpn. egzekucyjną licytację 7/12 części pierwszych dwóch południową stronę do gościńca cesarskiego przypierających stajani będących częścią parcel gruntowych l. 2614, 2615 i 2616 z realności pod lk. 173 w Przemyślu na Zasaniu wyłączonych do spadkobierców Pawła Adameca należących w dwóch terminach a to dnia 11 sierpnia i 12go września 1884 o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 215 złr. 83 1/2 ct., wadyum wynosi 21 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania znajduje się w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamiamy chęć kupienia mających, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 29 marca 1884 na sprzedaż się mających przedmiotach jakiegokolwiek prawa nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapasę mające z jakiegokolwiek powodów doręczone być nie mogły do rąk kuratora adwok. dr. Waygarta i przez edykta.

Przemyśl, 21 maja 1884.

L. 8630. (4188 3—3)

Dnia 12 sierpnia i 16 września 1884 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Wolfa Koruhabera przeciw Michałowi Mazur po 32 zł. i 56 złr. w a. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu jednej niepodzielonej połowy czterech niwek pod l. 52 a obecnie pod poz. 676 i 677 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących.

Na tych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej 225 złr. w. a., wadyum 10 pr. takowej.

W razie niesprzedania na pierwszych dwóch terminach wyznacza się termin na dzień 30 września 1884 o godzinie 10 rano do ułożenia lepszych warunków.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Wohllerner w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy Drohobycz, 5 maja 1884.

L. 2924. (4139 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie ogłasza, iż w dniach 23 września i 21 października 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż fizycznie niewydzielonej połowy realności pod l. k. 20 w Ostrowach tuszowskich położonej dawniej Joachima Sudola obecnie nieobjętej masy spadkowej Maryanny Sudol własnej na rzecz Jetty Laufer o 103 ł. wa. zpn. za cenę szacunkową 132 zł. 50 ct. wa. lub wyżej tejże.

Wadyum wynosi 13 zł. 25 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy Kolbuszowa, 19 maja 1884.

L. 5437. (4140 3—3)

Celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 25 w Kopyczyńcach nietabularnej szacowanej na 400 złr. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż tejże dnia 15 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1884 o godzinie 10 rano.

Realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej pozbyta zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł., resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądow.

C. k. sąd powiatowy Kopyczyńce, 27 grudnia 1883.

L. 4331. (4135 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że w celu wydobycia resztującego kapitału 24.386 złr. 18 ct., przez Zdzisława Krynickiego galic. Towarzystwu kredyt. ziemsk. we Lwowie dłużnego, przedsięwziętą będzie na dniu 6 listopada 1884 i na dniu 10 grudnia 1884 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji części dóbr Krynica, na imię Zdzisława Krynickiego zapisanych.

Cena wywołania wynosi 53.250 złr. a. w. Każdy z licytujących winien złożyć przed licytacją wadyum w kwocie 5.325 złr. a. w. bądź w gotowiznie, bądź w książkach galic. Kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub austr. węg. Banku, albo też w galic. obligacjach indemnizacyjnych.

Gdyby dobra te w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania sprzedane nie zostały, wyznacza się w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 12 grudnia 1884, 10 godzinie rano.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

O czym się z życia i miejsca pobytu nieznanych Michała Świeżawskiego, Jana Dolskiego, Abrahama Silbersteina, Oswalda

Zacha, Chaima Fischera, Perle Steuer, Bazylego Krynickiego dalej Jana Zalewskiego, Szulima Frieda, Antoniego Łuckiego i Piotra Doforta, wreszcie wszystkich wierzycieli hipotecznych którymby uchwała ta licytację rozpisująca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 28 marca 1884 hipotekę na tych dobrach nabyli, przez kuratora adw. dra Budzynowskiego, z zastępstwem adw. dra Pawlińskiego i przez edykta zawiadamia.

Sambor, 27 maja 1884.

L. 2074. (4136 2—3)

C. k. sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności E. (Efroimowi) Scharfowi w sumie 100 złr. w. a. z pn. przynależnej, dozwolił przymusowej sprzedaży przez publiczną licytację realności pod l. 416 w Wadowicach położonej, wyk. hip. 601 ks. gr. objętej, dłużniczeki Teresy Świdarskiej własnej.

Sprzedaż odbędzie się w trzech terminach w tutejszym sądzie dnia 4 września, 2 października i 6 listopada 1884 o godz. 10 z rana, przy których to pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, na trzecim terminie także poniżej tejże sprzedana będzie.

Cena wywołania 2.940 złr. 50 ct. Wadyum 295 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzeć można.

O rozpisaniu niniejszej licytacji zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 1 maja 1884 na hipotekę realności przedmiotem sprze aży będącej weszli, tudzież którymby uchwała licytacyjna lub w przyszłości zapasę mająca wcześniej, lub też z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora ad actum, którego się w osobie pana adw. dra Marka, ze substytucją p. adw. dra Daniela niniejszem ustanawia, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” równocześnie się zarządza.

Wadowice, dnia 24 maja 1884.

L. 9101. (4137 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Ruchli Singer w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 4 sierpnia, 9 września i 13 października 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytację realności dłużnika Matwija Szkieta własnej, w Popławnikach pod l. k. 40 położonej, ciała hipotecznego stanowiącej, wyk. hipot. l. 58 objętej.

Cena wywołania wynosi 1.505 złr. Wadyum 150 złr. 50 ct.

Resztę warunków i protokoła opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzania, a dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 15 lutego 1883 jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawo zastawu na rzeczony realności nabyli, lub którymby rezolucja tą sprzedaż zarządzająca, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 30 grudnia 1883.

L. 20601. (4177 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Aleksandrowi i Katarzynie małż. Wysockim pto 444 złr. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 sierpnia, i 18 września 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł. w sali rozpraw tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 668 1/4 we Lwowie położonej, wedle dom. 15, pag. 134, n. 9 haer. Aleksandra i Katarzyny małż. Wysockich własnej, na którychto terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1.600 złr. w. a. lub przynajmniej za takową sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 160 złr. a. w.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Piotra Uhrynówicza, Anny Uhrynówicz, Dymitra Cieleckiego, Grzegorza Łajewskiego czyli Zajewskiego i Maryanny Łajewskiej czyli Zajewskiej, tudzież dla tych, którzyby po dniu 19 grudnia 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby uchwały sądowe w sprawie tej wydane z jakiegokolwiek bądź przyczyny wcześniej, lub w całe doręczone być nie mogły, mianowany został kuratorem adw. dr. Króweczyński, a adw. dr. Bliziński jego zastępcą.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 5150. (4171 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie ogłasza, iż w dniach 23 września, 21 października i 25 listopada 1884 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w gmachu

sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 4 subr. 47 w Ostrowach tuszowskich położonej, wedle wyk. hip. 4 Antoniego Kusika własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 91 złr. 52 ct. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 18 stycznia 1884.

L. 4618. (4145 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadoma, że celem zaspokojenia kosztów sądowych i egzekucyjnych w łącznej kwocie 82 zł. 34 ct. w. a. Ofienie z Rodaków Hałatyn przyznanych przedsięwzięciu w tusadowej kancelaryi w dniach 24 lipca, 28 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godzinie 9tej rano przymusową przetargową sprzedaż sum 100 zł. i 90 zł. wa. w stanie biernym poz. 1 realności w Dobrzanych położonej objętej wyk. hip. l. 223 dla dłużnika Onyszka Łysego zainstalowanych a kosztom powyższym za hipotekę służących.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 190 zł. wa., zakład wynosi 19 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sumy te tylko za lub wyżej wartości nominalnej, na trzecim zaś także i niżej ceny nominalnej sprzedane zostaną.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższych samach po dniu 28 czerwca 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Szczerzec, 23 maja 1884.

L. 1642. (4170 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w sprawie Borucha Hermelina przeciw Atanazemu Czabanowi pto 80 zł. aw. dnia 14 lipca, 19 sierpnia i 22 września 1884 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 426 księgi gruntowej dla gminy Żółtańce się odbędzie.

Cena szacunkowa 90 zł., wadyum 9 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kulików, 18 marca 1884.

L. 1641. (4169 2—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Kulikowie odbędzie się dnia 14 lipca, 19 sierpnia i 22 września 1884 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności Senia Kaszuby w Żółtańcach objętej wyk. hip. 28 księgi gruntowej dla Żółtańce.

Cena szacunkowa 1840 zł. a. w., wadyum 184 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kulików, 18 marca 1884.

L. 972. (4166 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Szymona Pelzmana w kwocie 40 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 18 sierpnia i 15 września 1884 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż niehipotecznej realności pod lk. 100 w Zagorniku położonej Jakóba Romańczyka i masy spadkowej śp. Maryanny Romańczykowej własnej z tem, że na tych terminach sprzedaż niżej ceny szacunkowej nie nastąpi.

W razie niesprzedania rzeczony realności wyznacza się do ułożenia warunków lepszych termin na dzień 13go października 1884. Cena szacunkowa 415 zł., wadyum 41 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna dozwalała doręczoną nie została, ustanowiono adw. dr. Daniela w Wadowicach na wypadek przedaży powyższej realności, wyznacza się celem wykazania należności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna termin na dzień 17 listopada 1884 o 9tej rano, na który wszystkich wierzycieli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali, wzywa się pod rygorem, że w razie jeżeliby na terminie nie stanęli i wierzytelności swoich nie likwidowali, wierzytelność te przy wydaniu tabeli płatniczej jako nielikwidalne kolokowane zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 4 marca 1884.

L. 5270. (4173 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Efroima Lorenza w ilość: 62 zł. 66 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącego do dłużnika Błażeja Gry ciała hipotecznego wyk. hipot. pod l. 10 gminy katastralnej Bojanice objętego na 455 zł. ocenionego w dniach 19 sierpnia

23 wrześniach i 21go października 1884 zawsze od godziny 10tej przed południem, w gmachu sądowym.

Poręczne 45 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można nieruchomość tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież wykaz hipoteczny i ocenienia przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal, 6 czerwca 1884.

L. 36716. (4199 1—3)

W celu zabezpieczenia zezwolonej rozporządzeniem wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 kwietnia 1884 l. 585 budowy dolnej murowanej konstrukcji żelaznego mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami (długość 240-70 mtr., wysokość 18-0 mtr. nad zero wody) składającej się z dwóch filarów brzegowych i 4 filarów środkowych, dalej w celu wykonania dróg dojazdowych na prawym brzegu Dniestrui drewnianego pomostu na powyższym moście, odbędzie się w dniu 6 sierpnia 1884 o godzinie 12 w południe, w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa we Lwowie, powtórna publiczna licytacja ofertowa.

Właściwa budowa wypuszczona będzie po cenach jednostkowych, budowa zaś rusztowań, szopy na skład materiałów i t. p. za wynagrodzeniem ryczałtowem.

Koszta budowy po cenach fiskalnych wynoszą 152.262 złr. 23 ct.

Pisemne oferty, w których zaofiarowanie nie tylko cyframi ale i słowami podać należy, opiewające na całe powyższe przedsięwzięcie należyście ostemplowane, zaopatrzone w wadyum wynoszące 5pr. z sumy fiskalnej wnoszone być winne zabezpieczone, przed wyżej oznaczonym terminem, a w dniu licytacji najpóźniej do godziny 12 w południe do c. k. Namiestnictwa we Lwowie,

Kaucya, którą utrzymujący się przy licytacji przy zawarciu kontraktu złożyć będzie obowiązany, wynosi 10 pr. kwoty fiskalnej powyżej przytoczonej.

Przypuszcza się, że przy rozprawie ofertowej każdemu ubiegającemu się o budowę nietylko ogólne warunki dotyczące wykonania budowl publicznych, ale także i warunki szczegółowe od miejscowych stosunków budowlanych zależne, którym się oferent bezwarunkowo poddać musi, w zupełności są znane, w tym celu oznajmia się, że dotyczące allegata do aktu licytacji, mianowicie plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy od dnia obwieszczenia począwszy, w biurze wspomnianego departamentu w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Oferty nie ułożone według przepisów lub wniesione po terminie, nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1884.

L. 10512. (4211 1—3)

Podaje się do wiadomości, iż dnia 25 sierpnia i 25 września 1884 o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 221 w Jankowicach, Józefa Kaszuby własnej, na zaspokojenie 400 złr. z pn., spadkobiercom Wojciecha Kaszuby należnych.

Cena wywołania wynosi 430 złr.

Wadyum 43 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiony adw. dr. Grudziński w Chrzanowie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, w registraturze do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 17 marca 1884.

L. 7905. (4212 1—3)

W dniach 5 sierpnia, 5 września i 9 października 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 70 w Krzemienicy położonej, l. w. h. 50 objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość we Lwowie, pto 27 rat po 30 złr. i 30 złr. 54 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 1.000 złr.

Wadyum 100 złr.

Reszta warunków może być przejrzana w tut. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 31 grudnia 1883.

L. 4475. (4193 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, że dnia 17 lipca, 20 sierpnia i 23 września 1884 o godz. 10 rano nastąpi przymusowa publiczna licytacja ciała hipotecznego wyk. l. 133 gminy Kujdaniec objętego Iwana Koturłasza Fedorowego własnego na 340 zł. oszacowanego tudzież ciała hipotecznego wyk. l. 50 i niewydzielonej połowy ciała hipotecznego wykazem l. 52 tejże gminy Kujdaniec objętego Kościa Tartaczuk vel

Tataczuk własnych, z których pierwsza na 199 a drugie na 200 zł. wa. jest oszacowane celem ściągnięcia pretensji Izraela Spindel 120 zł. i 105 zł. aw. z pn. pod warunkami które wraz z wyciągiem hipotecznym i aktem oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze, oraz zawiadania wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich którzyby po dniu 1 marca 1884 prawa rzeczowe na tych realnościach nabyli, lub którymbymy niniejsza lub późniejsze rezolucje w tej sprawie doręzone być nie mogły, że dla nich kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego z zastępstwem adw. dr. Freudenberga w Kołomyi ustanowiono. Kołomyja, 31 marca 1884.

L. 1506. (4194 1—3)
Dnia 4 sierpnia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo i niżej ceny szacunkowej o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 53% w Buczacz położona Józefa Zajackowskiego własna, celem ściągnięcia pretensji masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejs. we Lwowie w kwocie 198 zł. 3 ct. zpn.
Cena wywołania 1337 zł. wa., wadium 133 zł. 70 ct. wa.
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 7 maja 1884.

L. 1330. (4195 1—3)
Dnia 5 sierpnia 1884 o 10 rano odbędzie się w drodze relucyacji publiczna sprzedaż realności pod nr. 142 w Brzesku położona wyk. hip. 142 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej.
Cena wywołania 6.600 złr., wadium 660 złr.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 18 marca 1884.

L. 1773. (4207 1—3)
W dniach 4 sierpnia i 4 września 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 56 et 75 w Bukowej powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Zakładu kredyt. włoś. przeciw Mikołajowi Ilczyszynemu reszty kapitału 78 zł. 88 ct. wa. zpn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. wa., wadium 30 zł. wa.
Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie. Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedana nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 6 października 1884 o godzinie 10 rano.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Budzynowskiego z substytucją adw. dr. Steuermanna w Samborze.
C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Sambor, dnia 23 maja 1884.

L. 2207. (4206 1—3)
W dniach 4 sierpnia i 4 września 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 5 subrep. 58 w Bylicach powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie spadkobiercom śp. Piotra Muzyki a to nieletnim Hryńkowi, Waśkowi, Maryi, Magdzie i Annie Muzykom pto 5 rat po 18 zł. 88 ct. aw. reszty kapitału 248 zł. 35 ct. wa. zpn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł. wa., wadium 50 zł. aw.
Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie. Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedana nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 7 października 1884 o godzinie 10 rano.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Wirtza z substytucją adw. dr. Ehrlicha w Samborze.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, 23 maja 1884.

L. 2534. (4208 1—3)
Egzekucyjna licytacja realności względnie pustego l. konsk. 11.2 tab. 821 w Brodach Łukasza Pilly, Rebeki vel Ryfki Sobel vel Sobel Abrahama Sobel i nieobjętej masy spadkowej Berischa Joela Sobel własnego celem ściągnięcia pretensji funduszu indemnizacyjnego odbędzie się 7go sierpnia 1884 o godz. 10 przed południem w biurze 2 także i niżej ceny szacunkowej 72 zł. w. a., wadium 10 pre.
Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzania.
Wierzycielom hipotecznym po dniu 20 kwietnia 1883 na hipotekę wchodzącym lub

którymby uchwała licytacyjna na czas doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Starzewskiego.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 11 marca 1884.

L. 20469. (4209 1—3)
Egzekucyjna licytacja realności l. k. 75 tab. 1250 w Brodach Osiasza Szapiry, Osiasza Lande i Abrahama Lande własnej odbędzie się dnia 4 sierpnia 1884 o godz. 10tej rano w biurze nr. 3 na rzecz funduszu indemnizacyjnego za jakąbądź cenę ofiarowaną.
Wadium 5 pre. ceny szacunkowej 79 zł. 50 ct. Blizsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ornstein w Brodach.
C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 14 lutego 1884.

Konkursa.

L. 1021. (4156 3—3)
Celem zapewnienia izraelskiej młodzieży szkolnej, uczęszczającej do 4-klasowej szkoły ludowej etatowej męskiej i 2-klasowej szkoły ludowej etatowej żeńskiej w Myślenicach, należytego i skutecznego pobierania nauki religii mojżeszowej, ogłasza się niniejszem w myśl rozporządzenia Wysockiej c. k. krajowej Rady szkolnej we Lwowie z dnia 31 marca 1884 l. 4067 i powziętej w dniu 5 czerwca 1884 uchwały c. k. okręgowej Rady szkolnej, konkurs na utworzyć się mającą zaczawszy od dnia 1 września 1884 nadetatową posadę tymczasowego nauczyciela religii mojżeszowej przy rzeczonych szkołach ludowych.

Nauczyciel ten będzie miał obowiązek za uiszczaniem z funduszu dotyczących mieszkańców izraelskich rocznem wynagrodzeniem w kwocie 200 złr. w. a., udzielać naukę religii mojżeszowej w przepisanej planem nauki liczbie godzin.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci, winni prosić swoje najdalej do dnia 31 lipca 1884 c. k. okręg. Radzie szkolnej w Myślenicach przedłożyć i dołączyć dokumenta udowadniające cały przebieg życia, należyte wykształcenie i uzdolnienie, oraz dokładną znajomość wykładowego języka polskiego.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
W Myślenicach, dnia 13 czerwca 1884.

L. 17458. (4201 1—3)
Konkurs na posadę ekspedienta przy nowo utworzonym się mającym c. k. urzędzie pocztowym, na Zwierzynie pod Krakowem za kontraktem służbowym i kanecją w kwocie 200 zł. z rocznymi poborami płacy, za służbę pocztową w kwocie 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.
Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 27 czerwca 1884.

Kuratele.

L. 26763. (4149 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż dla chorej na umyśle Leonardy z Przybylskich Roth, w miejsce dotychczasowego kuratora Ferdynanda Roth, p. Zygmunt Arnola kuratorem zamianowany został.
Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 2263. (4130 3—3)
C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że Błażej Stolarz, włościanin z Wilezej woli, marnotrawcą uznany został, i że mu kuratora w osobie Piotra Stolarza, z Wilezej woli dodano.
C. k. sąd powiatowy.
Sokołów, 26 maja 1884.

L. 2917. (4184 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jasle podaje do wiadomości, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego, Kazimierz Żurad z Srebn, marnotrawcą uznany został. Kuratorem jego jest Józef Lubaś z Srebn.
C. k. sąd powiatowy
Jasło dnia 2 maja 1884.

Księgi gruntowe.

L. 6853. (4131 1—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującymi nazwami tabularnymi:
I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:
Gawłuszowice, w gminie katastralnej Gawłuszowice,
Młodochów, w gminie katastralnej Młodochów,
Wola Zdarchowska, w gminie katastralnej Wola Zdakowska, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;
Hubienice, w gminie katastralnej Hubienice,

Łęka Szczucińska, w gminie katastralnej Łęka Szczucińska,
Łęka Zabiecka, w gminie katastralnej Łęka Zabiecka,
Odmęt w gminie katastralnej Odmęt, Wola Szczucińska, w gminie katastralnej Wola Szczucińska, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;
Nagoszyn, w gminie katastralnej Nagoszyn, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;
Szynwałd, w gminie katastralnej Szynwałd,
Żabno i Targowisko, Zakirchale, w gminie katastralnej Żabno z miejscowościami Targowisko i Zakirchale, okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie;
Zalasowa, w gminie katastralnej Zalasowa, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:
Głębocka, w gminie katastralnej Głębocka, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Zagórze, Gierowa w gminie katastralnej Zagórze,
Witowice górne, w gminie katastralnej Witowice górne,
Witowice dolne, w gminie katastralnej Witowice dolne, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;
Podegrodzie, w gminie katastralnej Podegrodzie,

Skrudżina Isza część przyległość do dóbr Stary Sącz, w gminie katastralnej Skrudżina I. część w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Łętowe, przyległość do dóbr Poremba wielka, w gminie katastralnej Łętowa, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanow, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Zalesie, przyległość do dóbr Kamienicy w gminie katastralnej Zalesie, okręgu sądu powiatowego w Limanow;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Baczyn Soltystwo w gminie katastralnej Baczyn i Quarta pars lanej in Zakrzów, Skawinki w gminie katastralnej Zakrzów, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Hucisko, w gminie katastralnej Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;
Marcówka, w gminie katastralnej Marcówka, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Poremba Huciskie, w gminie katastralnej Poremba Huciskie,

Poremba przyległość do dóbr Kupno w gminie katastralnej Poremba Kupińskie, Kłapówka, w gminie katastralnej Kłapówka,

Kolbuszowa dolna i Leśnictwo folwark w gminie katastralnej Kolbuszowa dolna, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie;

Kuty, Kutyły w gminie katastralnej Katty, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wierzawice, przyległość do dóbr Leżajsk, w gminie katastralnej Wierzawice,

Ruda, przyległość do dóbr Leżajsk, w gminie katastralnej Ruda, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Białka i folwark Białczanski w gminie katastralnej Białka,

Błażowa, w gminie katastralnej Błażowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Chwałowice, Popowice, Łązek większy, Łązek mniejszy, Grudza w gminie katastralnej Chwałowice, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

V. w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Morawica, w gminie katastralnej Morawica,

Chrosna, w gminie katastralnej Chrosna, w okręgu sądu powiatowego w Liszka; Podstolice dom. 115, pag. 230, Podstolice osada IIa dom. 536, pag. 153, - "Za górą" dom. 536, pag. 161, w gminie katastralnej Podstolice,

Sułów, w gminie katastralnej Sułów, Stojowice, w gminie katastralnej Stojowice,

Wola Podłazńska, przyległość do dóbr Łazany, w gminie katastralnej Wola Podłazńska,

Sygneczów, w gminie katastralnej Sygneczów,

Łazany, w gminie katastralnej Łazany, Sławkowice, w gminie katastralnej Sławkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Świnarów, w gminie katastralnej Świnarów,

Bieńkowice, w gminie katastralnej Bieńkowice,

Dziwin, w gminie katastralnej Dziwin, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Doły, w gminie katastralnej Doły w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Wiśnicz miasto, w gminie katastralnej Wiśnicz miasto,

Lipnica dolna, w gminie katastralnej Lipnica dolna, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Jadowniki Mokre, w gminie katastralnej Jadowniki Mokre, w okręgu sądu powiatowego w Radlinie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 15 czerwca 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienionym pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie pod II. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod IV. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod V. w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przed dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowanego, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegielnego, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II. do sądu obwodowego Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad III. do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wykazów tabularnych ad IV. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad V. do sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 15 lipca 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzegając się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 24 kwietnia 1884.

L. 184. (4205)
Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Gliny małe, dnia 1 lipca 1884, rozpoczęła.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Mielec, dnia 29 czerwca 1884.

Upadłości.

L. 16075. (4129 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacji konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Kluge-ra, nieprotokolowanego właściciela handlu galanteryjnego w ul. Grodzkiej l. 18, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązują.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Ludwika Korytowskiego, c. k. radcę sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy, pana adw. dr. Wilhelma Dadleza, z substytucją pana adw. dr. Bolesława Czernego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 lipca 1884 o 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się,

co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 25 sierpnia 1884 w ck. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacji konk., u nikając szkodliwych skutków, prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 września 1884 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłaszają, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostaną.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 24 czerwca 1884.

Różne obwieszczenia.

L. 5127. (4187 2—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż spółka zarobkowa i gospodarcza, zarejestrowana pod firmą: „Towarzystwo zaliczkowe w Załęczu, nad Czeremoszem“, w skutek uchwały jeneralnego Zgromadzenia z 31go maja 1884 rozwiązana została.

Z Rady ck. sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 28 maja 1884.

L. 11291. (4132 2—3)

C. k. sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Wolf Werbel“, której używać tenże będzie, jako właściciel handlu towarów mieszanych w Czernichowie, podpisując takową: „Wolf Werbel“.

Kraków, 6 czerwca 1884.

L. 3400. (4118 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę Trojakową i Jana Kantego Trojaka, że w sprawie egzekucyjnej dr. Ksawerego Chrzanowskiego przeciw nim o zapłatę kwoty 400 z pn., celem doręczenia rezolucji z dnia 4 marca 1884 l. 1654 dla nich kuratora w osobie Michała Kierca z Czańca ustanowił i wzywa ich, aby celem obrony praw swych z kuratorem się porozumieli, ewentualnie innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem sąd tutejszy zawiadomili, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszący musieliby.

Kęty, dnia 19 maja 1884.

L. 12527. (4117 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że 13go czerwca 1871 zmarł w Hawłowicach górnych Onufry Chudy z pozostawieniem ustnej ostatniej woli rozporządzenia, a gdy sąd nie zna miejsca pobytu Jana Chudego, wzywa go, by do roku zgłosił i oświadczył się do spadku, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Marcinem Zajac.

Jarosław, 30 grudnia 1882.

L. 3869. (4106 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako trybunał handlowy zawiadamia Abrahama Margulies, z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu na dniu 17 czerwca 1884 l. 3870, Chane Blaser do tut. sądu wniosła pozew o zapłatę sumy 300 zł. a w, w skutek czego nakaz zapłaty 300 zł. a w, z p., został wydany. Dla tego nieobecne-go w tym sporze ustanowiono kuratorem dr. Kopla, zastępcą tegoż dr. Fechtdegena, i pierwszemu nakaz zapłaty doręczono.

Zaleca się tedy Abrahamowi Marguliesowi, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądu wskazał, gdyż skutki zaniedbania sobie samemu przypisze.

Rzeszów, 19 czerwca 1884.

L. 2823. (4120 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymy targu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcęgo Tyzińskiego, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, zgłosił się do spadku po ciocie Krystynie Mar-

chewka, dnia 2 kwietnia 1880 w Nowymy targu zmarłej, i po matce Józefie z Reichersdorferów Tyzińskiej, dnia 22 marca 1881 w Tyrawie wołoskiej zmarłej, lub też podał miejsce swego pobytu, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adwok. drem. Geislerem w Nowymy targu dla niego ustanowionym.

Nowy targ, dnia 12 kwietnia 1884.

L. 5765. (4111 3—3)

Na prośbę Leiby Zeilera zawzywa się posiadacza wekslu z daty Sambor 16 stycznia 1884, na 90 zł., przez Szlome Freund zaakceptowanego, płatnego w Samborze, bez uwidocznienia terminu zapłaty i wekslu z daty Sambor 30 stycznia 1884, na 140 zł. przez Szlome Freund zaakceptowanego, płatnego w Samborze, bez uwidocznienia terminu zapłaty, na których wystawca nie był uwidoczniony, by te weksle do dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, takowe za nieważne uznane zostaną.

Od c. k. sądu obwodowego.
Sambor, 17 czerwca 1884.

L. 5767. (4109 3—3)

Na prośbę Leiby Zeilera poleca się posiadaczowi wekslu z daty Sambor 6 kwietnia 1884, na 168 zł., przez Jzaka Dukatenzeilera, zaakceptowanego dnia 6 czerwca 1884, w Samborze płatnego i wekslu z daty Sambor 6 kwietnia 1884, na 150 zł., przez Jzaka Dukatenzeilera zaakceptowanego, dnia 15 czerwca 1884, w Samborze płatnego na których wystawca nie był uwidoczniony, by te weksle do dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu takowe za nieważne uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy.
Sambor, 17 czerwca 1884

L. 5764. (4110 3—3)

Na prośbę Leiby Zeilera wzywa się posiadacza wekslu z daty Sambor 28 kwietnia 1884, na 137 zł., przez Herscha Gottlieba zaakceptowanego, w Samborze płatnego bez oznaczenia terminu zapłaty, na którym wystawca nie był uwidoczniony, by ten weksel do dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, takowy za nieważny uznany zostanie.

Od c. k. sądu obwodowego.
Sambor, 17 czerwca 1884

L. 5763. (4108 3—3)

Na prośbę Leiby Zeilera zawzywa się posiadacza zaginionego wekslu z daty Sambor 15 grudnia 1883, na 67 zł., przez Leibicha Trau zaakceptowanego, w Samborze płatnego bez oznaczenia terminu zapłaty, na którym wystawca nie był uwidoczniony, by do dni 45, od ogłoszenia edyktu rzeczony weksel tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po tym terminie takowy za nieważny uznany będzie.

Od c. k. sądu obwodowego.
Sambor, 17 czerwca 1884.

L. 38 683 (4198 2—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 13 bm. l. 18832 zarządzona została reambulacja celem urzędzenia wodociągu dla stacji Limanowa linii Żywiec-Nowy Sącz galic. kolei transwersalnej i że z tego powodu wyłączone będą wykazy gruntów w tym celu mających się mających z dotyczącymi planami w urzędzie gminnym w Sowlinach przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarządy przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w Limanowskim ck. starostwie albo też przy komisji która się odbędzie w dniu 19 lipca rb. o godzinie 9 przed południem w Sowlinach.

Lwów, dnia 22 czerwca 1884.

L. 25901. (4219)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie prostuje niniejszem ogłoszenie w edyktie sądowym z dnia 26 kwietnia 1884 l. 16084, co do firmy: „A. B. Czopp & Schwiengersohn I. Leinwand“ w ten sposób, że stampila przez właściciela firmy Jude Isaaka Leinwanda podpisywać się mająca: „A. B. Czopp & Schwiengersohn“, a nie A. A. Czoppa zięć jak tamże ogłoszono, opiewać będzie.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 9742. (4215 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Siutego, aby w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, do sądu tutejszego lub kuratorowi Wojciechowi Siutemu w Witowie wiadomość o swem miejscu pobytu podał, lub w tymże czasie wniósł deklarację do spadku po swym ojcu Janie Siutym 2 czerwca 1880,

w Witowie zmarłym, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowy targ, dnia 10 listopada 1883.

L. 24006. (4220)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie, „stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika we Lwowie w ks. I. str. 106 poz. 50/2 z dniem 10 maja 1884, uwidoczniono, iż na walnem zgromadzeniu odbytem 30 marca 1884, wybrani zostali w skład dyrekcji: Józef Lux jako dyrektor, Antoni Tilewicz jako kasyer, Władysław Leitner jako kontrolor, Mieczysław Frank jako zastępca dyrektora, Tytus Kaucki, jako zastępca kasyera i Karol Bitner jako zastępca kontrolora.

Lwów, dnia 7 czerwca 1884.

L. 26094. (4218)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wykreślono przy firmie „gal. kasa oszczędności we Lwowie“ w ks. I. str. 229 p. 451/4 zmarłego firmanta tejże firmy Kornela Hofmana i zarazem uwidoczniono, że w miejsce tegoż prawo wspólnego podpisywania firmy powyższej Drwi Emanuelowi Rońskiemu adwokatowi krajowemu, zastępcy naczelnego dyrektora gal. kasy oszczędności nadaniem zostało, który firmę kolektywną nazwiskiem „Roński“ podpisywać będzie.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 26926 (4221)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Unia“, związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w ks. I. str. 147 poz. 49/3 uwidoczniono, że Henryk Degen i Markus Löwenherz, wystąpili z rady zawiadowczej tego stowarzyszenia, i że to wystąpienie ich uchwałą dyrekcji z dn. 17 i 28 czerwca 1883 l. 2261 267, do wiadomości zostało przyjęte.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 3358. (4214 1—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Antoninę i Jakóba Hofstadterów zawiadamia się niniejszem, że przeciw nim wnieśli małżonkowie Samuel i Chane Kalterowie pod dniem 7 maja 1884 l. 3358 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 zł. na rzecz Antoniny i Jakuba Hofstadterów w stanie biernym realności pod lkons. 27 w Załęczu zainstalowanego tudzież, że tut. sądowa rezolucją z dnia 20 czerwca 1884 l. 3358 wyznaczając termin do rozprawy na dzień 12go sierpnia 1884 o godzinie 10 rano, kurator w osobie c. k. notariusza Hanusza dla nich ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.
Zańcut, dnia 20 czerwca 1884.

L. 541. (4174 1—3)

W sporze ustnym Judy Tuchmanna przeciw Hitzli Tuchmannowej, Perli Karpfowej i małoletnim Leizerowi Tuchmannowi i Mojżeszowi Leibie Tuchmannowi przez matkę i opiekunkę Hitzlę Tuchmannową w Tyczynie zamieszkałą, dalej przeciw masie spadkowej po śp. Majerze Tuchmannie a względnie przeciw tegoż spadkobiercom. Laji Heller w Tyczynie, Schyji Tuchmannowi z miejsca pobytu niewiadomego przez kuratora ustanowionego się mającego i przez edykta; małoletnim Gitli Kohn i Jakóbowi Kohnowi przez ojca i opiekuna Eliasza Kohna w Przeworsku, Hanie czyli Hennie S. haohner w Jasienicy i Aronowi Tuchmannowi w Dukli o uznanie własności 1/6 części realności pod lk. 78 w Tyczynie położonej, stanowiącej ciału hipoteczne l. 514 dla gminy katastralnej Tyczyn objętego i przypuszczenie do współposiadania i o zano-towanie sporu pozewem de praes 16 stycznia 1884 l. 541 wytoczonym c. k. sąd powiatowy w Tyczynie dla współpobowanego Schyji Tuchmanna z miejsca pobytu niewiadomego ustanawia na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata dra. Reinesa z Rzeszowa.

Wzywa się Schyję Tuchmanna, aby pomienionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub swego pełnomocnika są-dowi oznajmił, gdyż inaczej za skutki z tego wynikłe sam odpowiadać będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 10 maja 1884.

L. 8782. (4159 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do wiadomości, iż p. Józef Kruszewski przeciw Ignacemu Okólskiemu, z życia i miejsca pobytu nieznanemu i jego nieznanym spadkobiercom o uznanie praw pozwanego względnie różnych obowiązków Ignacego i Doroty Korzeniowskich na ich wzajemnem dożywociu niegdyś na dobrach Bystrzyca górna intabulowanem, jak instr.

427 pag. 105 n. 1 on. zanotowanych za zgasie i o ekstatulację takowych pozew wniósł, w skutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy zakreślony został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanego Ignacego Okólskiego i tegoż spadkobierców nie jest wiadomym, przeto przeznaczono dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra. Malawskiego z substytucją adwokata dra. Stojalskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicji przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w przeznaczonym czasie potrzebne dokumenta przeznaczenie mu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać musiał.

W Tarnowie, dnia 14 czerwca 1884.

L. 3867. (4164 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako trybunał handlowy zawiadamia Abrahama Margulies z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu na dniu 17 czerwca 1884 l. 3847 Walerya Fröhlich wniosła do tut. sądu pozew o zapłatę sumy 300 zł. w skutek czego nakaz zapłaty sumy 300 zł. z przyn. dnia dzisiejszego został wydany, dla tego nieobecnego więc w tym sporze ustanowiono kuratorem adwokata dra. Kopla z zastępstwem dra. Fechtdegena.

Zaleca się tedy Abrahamowi Marguliesowi, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie samemu przypisze.

Rzeszów, dnia 19 czerwca 1884.

L. 5766. (4189 1—3)

Na prośbę Leiby Zeilera poleca się posiadaczowi zaginionego wekslu z daty: Sambor, 20 lutego 1884 na 300 zł., przez Ittę Hornstein i Wolfa Hornstein zaakceptowanego, płatnego w Samborze, bez uwidocznienia terminu zapłaty, i wekslu z daty: Sambor, 15 marca 1884 na 275 zł., przez Ittę Hornstein i Wolfa Hornstein zaakceptowanego, płatnego w Samborze, bez oznaczenia terminu zapłaty, na których wystawca nie był uwidoczniony, by te weksle do dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu takowe za nieważne uznane zostaną.

Z c. k. sądu obwodowego.
Sambor, 17 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

Młocarnia, czterokonna piętrowa z wialnią i wytręszaczami w raz z kieratem żelaznym w zupełnie dobrym stanie, z powodu że za mała do miejscowej potrzeby, jest zaraz za cenę 400 złr. do sprzedania. Potrzebujący zechce się zgłosić do Zarządu dóbr Nowosiółka, poczta Jazłowiec. (4216 1—3)

Kundmachung.

Das Comité der vere. **Marcus Bernstein'schen Stiftungen** zur Unterstützung und zum Unterrichte isr. Handwerker bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniss, dass für israelitische, kräftige Knaben, welche sich dem Handwerkerstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung, bei einem Handwerker, untergebracht werden wollen, drei Stiftungsplätze erledigt sind. Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftung, zu Händen des Vorsitzenden Herrn Rabb. und Predigers B. Löwenstein bis 15 August 1884 einzusenden und nachzuweisen:

- I. Durch einen Geburts- oder Heimatschein, dass er der Lemberger israelitischen Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizianer ist, und das 14 Lebensjahr erreicht hat.
- II. Durch ein beglaubigtes Armutzeugniss dass weder er, noch die Eltern, das Lehrgeld für ihn bezahlen können.
- III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses zum Meister mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird.
- IV. Bewerber aus der Provinz haben ausserdem ein ärztliches Zeugniss ihrer Eignung zum Handwerke beizubringen.

Lemberg, 18 Juni 1884.

Das Comité der Verein.

Marcus Bernstein Stiftungen. (4075 1-3)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Na świeżem powietrzu w Brzuchowicach, 1 mila od Lwowa między lasem szpilkowym, gdzie oraz i staw do kąpania, są do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią na I piętrze i na dole. — Bliższa wiadomość w handlu korzennym pana Edwarda Kleina we Lwowie w Rynku l. 18. (4147 3-3)

Dr. Anjela

zakład wodoleczniczy w Zuckmantel

(na Szlązku austriackim)

w najpyszniejszej okolicy górskiej tuż pod lasem położony. Najstaranniejsza piecza o chorych i leczenie tychże.

Użycie elektroterapii, mięsienia i kąpiei igliwowych.

Najbliższa stacja kolei żelaznej Ziegenhals jest o milę odległa.

[4100 5-20]

Kawa.

Największe zniżenie ceny.

C. Goverts & Co. w Hamburgu

dostarczają wysmienitych gatunków kawy po cenach nadzwyczaj niskich, franco za pobraniem:

5 kilo MOCCA perłowa, wydatna . . . zł. 2 85
5 kilo JAWA, bardzo silna . . . zł. 3 90
5 kilo CUBA, wyborna . . . zł. 4 40
5 kilo CEYLON, wysm., grubo ziarn. . . zł. 5—
5 kilo MOCCA arab., ognista . . . zł. 6—
H. a 1198/6. (3781 5-5)

Brzeź, dnia 29 czerwca 1884.

Kłeska, jaka w roku bieżącym przez wyław Wisły dotknęła gminę naszą i okolice, wielkie przybrała rozmiary i zagrażała nie tylko zwierzętom domowym ale i życiu ludzkiemu.

Pomijając opis takowej, nadmienię tylko musimy, że odcieci od świata, jedynie sprężystemu i energicznemu wystąpieniu JW. c. k. Starosty Kurkowskiego, jak równie członkom komitetu, i WW. sąsiędnim Dziedzicom mamy do zawdzięczenia, iż lubo zniszczeni w płonach, życie i inwentarz uratować zdołaliśmy.

Nie będąc w możności odwzajemnienia się, czujemy obowiązek przynajmniej publicznie złożyć naszą podziękę, a szczególności JW. c. k. Staroście Kurkowskiemu, członkom komitetu Krakowskiego WW. panom Fryderykowi Zoll, Głuchowskiemu, Słazce, Smorągiewiczowi i Seeligerowi za dostarczoną żywność i pielęgnowanie chorych, tudzież W. Stanisławowi Niedzielskiemu Dr. praw i dziedzicowi dóbr Sledziejowice, za ofiarowane bezpłatnie siano z 25 morgów łąk na paszę dla bydła i za dostarczoną żywność ludziom nakoniec W. Panu Karolowi Czech dziedzicowi dóbr Bierzanowa i W. Panu Karolowi H rlicze, dziedzicowi dóbr Krzyżekowice za dostarczoną żywność i łódzie.

Raczej wielmożni panowie przyjąć to nasze uznanie i bądźcie przekonani, iż czyni wasze, głęboko w sercach naszych wyryte, niezgaśnię pozostaną pamiątką. (4203)

Un Français

désire passer les vacances à la campagne aupres de jeunes gens. S'adresser à M. Brulard, place de l'Académie 2, à Léopol. (4146 3-3)

Sprostowanie.

Dla uniknięcia nagabywania mnie listami, wskutek ogłoszenia, zawartego w Nr. 136 „Gazety Lwowskiej”, podaje do publicznej wiadomości, że ogłaszającym poszukiwanie dzierzawy, jest pan Stanisław Wernikowski, dzierzawiający Cetulę, poczta Jarosław, który dla niewiadomych mi powodów, anons swój podpisał literami mego nazwiska Y. Z., poczta Zapalów, co niejednego w błąd wprowadziło. (4152 3-3)

Zapalów, 26 czerwca 1884.

Zdzisław Younga.

Dr. Jasinskigo

„Przewodnik do Uzdrowisk”

jako: klimatycznych, zakładów wodoleczniczych, zdrojowisk, kąpiei rzecznych, morskich i t. d. rozbiiera działanie wszelkich uzdrowisk i wymienia kwalifikujące się do nich choroby dalej przechodzi krytycznie sposoby leczenia wodą, traktuje oraz o łaźni rzymsko-irlandz. o kąpielach borowinowych, iglicowych, piaskowych i t. p., nareszcie o leczeniu mlekiem, żentycą, kumyssem i winogronami. Do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie, cena 1 złr. (1634 22-?)

W księgarni J. Milikowskiego

(P. Starzyk)

we Lwowie

Arceydziela poetów polskich z objaśnieniami Tomik I.

ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO

„Marya”

Wstępem, żywotem poety i objaśnieniami opatrzył

Piotr Parylak

c. k. profesor gimnazyalny.

Cena 70 ct., z przesyłką pod opaską 75 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

(4204 1-8)

L. 916.

(4155 3-3)

KRYNICA.

Miedzy Tarnowem a stacją Muszyna - Krynica, kursują 3 pociągi dziennie, bez przerwy, jak dotąd.

Także dojazd od dworca w Muszynie do Zakładu w Krynicy w zupełnie dobrym stanie.

Obecnie pogoda utrzymała się — codziennie ciepło.

Spustoszeń przez powódź Krynica nie ucierpiała żadnych.

Stosunki zdrowotne pomyślne.

Ruch gości codziennie więcej ożywiony.

C. k. Zarząd zakładu zdrojowego.

Krynica, 27 czerwca 1884.

Sokołowski.



MAGAZYN taniach sukien

Pierwszej spółki

krawców

lwowskich

ul. Hetmańska l. 10 we Lwowie

ma zaszczyt P. T. publiczności podziękować za łaskawe tak nadszpedzienie silne poparcie i oświadcza, iż właściciele tegoż uznali za potrzebne takowy dla dogodności P. T. kupujących w każdym kierunku powiększyć i magazyn swój w wielki wybór gotowych, taniach a dobrych sukien zaopatrzyć.

Cheąc również i tym żądaniom zadość uczynić by utworzyć rachunki i P. T. odbiorcom dać sposobność do nabycia taniach sukien na wypłatę ratami, oświadczamy, że gotowi jesteśmy pośredniczyć P. T. publiczności wydając kredyt u członków do tego towarzysztwa należących i na każde w tym względzie zapytania chętnie odpowiemy.

Ze magazynu spółki sam jako spółka kredytu nie udziela jest to ten powód, że mamy stałe ceny, obliczone tylko za gotówkę, a przeto z jak najniższym zyskiem, przy którym na żadne ryzyko strat, jakie przy udzielaniu kredytu powstają, nie liczymy.

Równocześnie mamy zaszczyt niniejszym do powszechnej wiadomości podać, iż prócz ubiorów letnich i jesiennych znajdujemy się na składzie liczny zapas bluzek w różnych kolorach i gatunkach, po cenie od 4 do 8 zł.

Ceny ubrań gotowych na składzie się znajdujących, są następujące:

Garnitury wiosenne, letnie i zimowe złr. 15, 17, 19, 22, 24 i wyżej.

Żakiety z kamizelką z kamgaru złr. 18, 20, 22, 24, 26 i wyżej.

Paletoty letnie złr. 12, 14, 16, 18, 20 i wyżej.

zimowe złr. 15, 18, 20, 22, 25, 28 i wyżej.

Haweloki do podróży złr. 15, 16, 18, 20 i wyżej.

Ubrania dzieciinne złr. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14.

Kamizelki białe złr. 3, 3 50 i wyżej.

Prochowniki złr. 5, 5 50, 6, 7.

Szafroki złr. 16, 18, 20 i wyżej.

Bundy, kurtki do gospodarstwa i polowania.

Wszelkie zamówienia na miarę będą wykonywane po cenach jak najtańszych.

Próbki wysyła się franco.

Polecając się i nadal łaskawym względem kreśli się z najgłębszym szacunkiem

Zarząd pierwszej Spółki krawców lwowskich.

(4217 1-?)

po leca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra dla

Restauracyj, kawiarni, cukierni i mleczarni.

Po niższej cenie

sprzedaje

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia, mianowicie: 1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 14 ct.

1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszczam znaczny rabat.

Piotr Miączyński

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.

(3273 7-8)

Roman Silberbach

w Krakowie

wykonywa

pokrycia dachów

łubkiem szlaskim, angielskim, francuskim, jak również papą ogniotrwałą, tak we Lwowie jak i na prowincyi, po cenach najtańszych.

(2755 27-40)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akeyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundusowych państwowych, gminnych, kantonowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.

(2083 27-?)

Największy skład najlepszych
Płócien i bielizny stołowej
oraz perkali, szirtingów, pończoch, skarpetek, firanek, chustek, pledów angielskich i t. p.
poleca najtaniej
Magazyn Schayerów
we Lwowie, 2293 4-3)

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika, liczb 3, Filia przy ul. Halickiej naprzeciw Bałabana i w Krakowie, Sukiennice 20.

po leca:

NIGRETINA.

Po długim doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 ent. — Benzolina, wywabia plamy tłuste, pokostowe i mazowe 20 i 30 ct. — Eulina, wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — Jawetina, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — Oksalina, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu.

Znakomite czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pęknięcia, pudełko 10 i 20 ct.

Smarowidło litewskie.

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampszowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 17, 25, 30, i 50 ent.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEPLI

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 ent. 179

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione 5 medalami zasługi.